ROK XIII — WARSZAWA — STYCZEŃ—LUTY 1938 — № 1—2

ŻYCIE WETERYNARYJNE

ORGAN ZRZESZENIA LEKARZY WETERYNARYJNYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Wychodzi raz na miesiąc

13-TY ROK

Numerem niniejszym *Życie Weterynaryjne* rozpoczyna 13-ty z kolei rok swego istnienia. Powstało ono na skutek inicjatywy wyrażonej jeszcze na III Zjeździe Związku Zawodowego Lekarzy Wet. Państwa Polskiego jako organ społeczno-zawodowy powołany nie tylko w celu informowania ogółu zrzeszonych o pracach toczących się w łonie organizacji, ale przede wszystkim — jako trybuna, z której członkowie korporacji wypowiadać mieli swe opinie we wszelkich sprawach interesujących zawód. Powołanie tego rodzaju czasopisma stało się koniecznością z chwilą, gdy istniejące wówczas inne prasowe organy weterynaryjne — w związku z coraz silniejszym rozwojem ruchu naukowego w odrodzonym Państwie, siłą rzeczy skierowały swą uwagę głównie na zagadnienia naukowe i fachowe. Wyłaniające się przeto w miarę upływu czasu coraz to nowe zagadnienia związane z organizacją służby weterynaryjnej, zagadnienia ustawodawcze, ustrojowe, społeczne i zawodowe — musiały szukać odpowiedniego dla siebie odbicia w specjalnie poświęconym omawianiu tych kwestii czasopiśmie.

Urzeczywistnienie tedy takiego organu, które bynajmniej nie przyszło z łatwością — musiało nastąpić — jako przejaw i dowód doceniania tej roli, jaką w zawodzie czasopismo nastawione w kierunku społeczno-zawodowym spełniać powinno. Nie znaczy to jednak, by linia rozwojowa tak nieodzownego w życiu korporacji instrumentu zachowała w ciągu lat niezbędną ciągłość istotnie odpo-

Ze względu na obfity aktualny materiał organizacyjny i informacyjny — niestety nie mogliśmy już w niniejszym numerze z powodu braku miejsca zamieścić żadnego artykułu oryginalnego. W następnym numerze, który już jest przygotowywany, ukaże się obszerniejszy artykuł omawiający sprawę organizacji samorządowej służby weterynaryjnej.

wiadającą potrzebom. Raczej przeciwnie — po paru pierwszych numerach, zawierających obfitszy materiał, w którym naświetlano aktualne, ważne, blisko wówczas obchodzące zawód kwestie—nastąpiło po paru latach cofnięcie się na dość wąsko zakreślone stanowisko, bo oparte niemal wyłącznie na dziale sprawozdawczym, informującym o życiu poszczególnych ogniw Związku, a następnie Zrzeszenia.

Przyczyny tego zjawiska należałoby szukać w tym, że postulaty wysuwane na przestrzeni szeregu lat przez zawód nie przestawały być aktualnymi, a jednak realizowanie ich nie posuwało się naprzód. Walka przeto o wprowadzenie ich w czyn, bezowocna, lub przynosząca drobne tylko zwycięstwa, niewspółmierne do wkładanych w nią wysiłków wpłynęła zniechęcająco nawet na najwytrwalszych, przerwała uwidacznianie stale jednakich bolączek, skłoniła do zaniechania występowania w szranki — o lepsze, korzystniejsze dla Państwa i dla zawodu rozwiązania poszczególnych zagadnień. Dopiero od paru lat, gdy wreszcie utrwaliło się przekonanie, że opuszczanie rąk, bierna, milcząca obrona raczej potęguje jeszcze niebezpieczeństwa, naraża zawód na dalsze fatalne skutki przez spychanie go do roli „kopciuszka" pomiędzy innymi akademickimi zawodami — rozpoczął się nawrót do dalszej, uporczywej, konsekwentnej walki — tylko ona bowiem przynieść może w przyszłości uwieńczenie wysiłków w nią włożonych — pełnym zwycięstwem.

To też walka o zaspokojenie potrzeb służby weterynaryjnej, o właściwe zrozumienie jej zadań, jakiego domagać się musimy stale od społeczeństwa, o przychylny stosunek władz do naszych poczynań, mających na celu zawsze dobro publiczne — walka wszczęta od pierwszych chwil działania zawodu w niepodległym Państwie — musi być prowadzona w dalszym ciągu, a poszczególne jej etapy muszą znaleźć swe odbicie w prasie zawodowej, którą należy postawić na takim poziomie, by stanowiła rzeczywiście ważny czynnik w urabianiu opinii o nas — i aby była ona zdolna nawet narzucać w poszczególnych sprawach wyrażane w niej poglądy. Aby ta rola, którą *Życie Weterynaryjne* powinno spełniać jako oficjalny organ zawodu mogła ujawnić się w sposób jak najbardziej korzystny — musimy wszyscy zdobyć się na konieczny, a zależny tylko od naszej woli wysiłek i przyjąć żywszy udział w zadaniach do jakich zostało ono powołane. Bez współpracy jak najliczniejszych szeregów lekarzy wet., bez stałego, żywego kontaktu między ogółem a czasopismem traci ono rację swego istnienia — staje się martwym świstkiem, makulaturą — jak nieaktualny katalog telefoniczny.

Jeśli *Życie Weterynaryjne* ma spełniać swój cel — przyczynić się muszą do tego wszyscy lekarze weterynaryjni. Miejmy stale na uwadze, że do tych problemów, jakie istniały w pierwszych latach istnienia *Życia* — przybyły jeszcze nowe. *H. R. S.*

DZIAŁ URZĘDOWY ZRZESZENIA

RADA DELEGATÓW

XIV Zwyczajna Sesja Rady Delegatów Z. L. W. R. P.

XIV Zwyczajna Sesja Rady Delegatów odbyła się w dniu 23 stycznia 1938 r. w Warszawie w lokalu Zrzeszenia przy ul. Chmielnej 14 przy udziale następujących osób: a) Prezydium Rady Delegatów: Przewodniczący — Prof. Dr. Aleksander Zakrzewski. Sekretarz generalny — Jan Petrych, zastępca sekr. gen. dr. H. Szwejkowski. b) Delegaci: Oddziału Białostockiego—Patryn, Wilczyński; O. Kieleckiego—Płachecki; O. Krakowskiego—Tesarz; O. Lubelskiego—Szafran; O. Lwowskiego—dr Grzywak Bolesław; O. Łódzkiego—Bobiński; O. Poleskiego — dr Trojan Stanisław; O. Pomorskiego—dr Ziegert; O. Poznańskiego—dr Witkowski Władysław; O. Śląskiego—dr Ginsberg Alfred, Tomasz Bąk; O. Stanisławowskiego—Scholta Józef; O. Tarnopolskiego—Dubiel Eugeniusz, Reichert Mieczysław; O. Warszawskiego—dr Zenkner Jan, Skoczyński, Modliński; O. Wileńskiego—Kojałłowicz Lucjan. c) Członkowie Zarządu Głównego: Antoni Mackiewicz, Dr Władysław Guzek, Marek Pęski, Dr Stefan Jakubowski, Józef Stryczniewicz, Dr Heliodor Szwejkowski, Jan Petrych.

1. Porządek dzienny. 1. Zagajenie. 2. Odczytanie protokółu z XIII Zwyczajnej Sesji Rady Delegatów. 3. Sprawozdanie z obrad Państwowej Rady Weterynaryjnej. 4. Sprawozdanie ze Zjazdu Unii Lekarzy Weterynaryjnych Słowiańskich. 5. Sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego za okres od kwietnia 1937 r. do chwili obecnej. 6. Sprawozdanie poszczególnych delegatów z działalności Oddziałów. 7. Sprawa uregulowania wpłat bieżących zaległych składek członkowskich. 8. Zwolnienie od obowiązujących składek członkowskich lekarzy weterynaryjnych nie mających pracy. 9. Powołanie członków Komitetu Naukowego. 10. Sprawa kosztów związanych z wybiciem medalu nagrodowego. 11. Sprawa wydawania *Życia Weterynaryjnego.* 12. Żądanie władz, dotyczące zmiany brzmienia uchwalonego na Walnym Zjeździe projektu statutu Kasy Koleżeńskiej. 13. Wolne wnioski. 14. Zakończenie.

2. Obrady. Obrady zagaił o godz. 10,15 przewodniczący Prof. dr Aleksander Zakrzewski. Protokół XIII-ej Zwyczajnej Sesji Rady Delegatów z dnia 3 kwietnia 1937 r. odczytał zastępca sekretarza generalnego dr Heliodor Szwejkowski. Zebrani przyjęli protokół do wiadomości.

W sprawie porządku dziennego zabiera głos dr Guzek, wnosząc o przesunięcie pkt. 12 na miejsce 7 ze względu na wagę spraw, które mają być w tym punkcie rozpatrywane. Wniosek został przyjęty.

P. Płachecki wnosi o skreślenie pkt. 6. Przewodniczący, którego stanowisko popiera p. Guzek, wyjaśnia, że w odnośnym punkcie chodzi tylko o krótkie spra-

wozdanie podkreślające najważniejsze momenty przy ograniczeniu dyskusji do rzeczy istotnych.

Prezes Zarządu Głównego p. A. Mackiewicz składa relację z posiedzenia Państwowej Rady Weterynaryjnej, podkreślając, że szczegółowe sprawozdania ukazały się już w prasie fachowej. Państwowa Rada Weterynaryjna stanowi pozytywną zdobycz zawodu, osiągniętą w roku 1937. Przyjmują w niej udział przedstawiciele rolnictwa, zaznajamiając się z poglądami lekarzy weterynaryjnych. Stosunek rolników do rozpatrywanych zagadnień dotychczas jest na ogół życzliwy. Rada nie zbiera się z własnej inicjatywy, lecz jest zwoływana każdorazowo przez ministra rolnictwa. Na posiedzeniach omawiano zagadnienia niektórych zaraźliwych chorób zwierzęcych. Niedawno odbyło się drugie z kolei posiedzenie Rady oraz wyłonionej przez nią komisji, poświęconej walce z pryszczycą. Zostały na nich wysunięte pewne modyfikacje przepisów istniejących ustaw w związku ze sprawą zwalczania pryszczycy oraz przedyskutowano środki i drogi walki z tą chorobą.

Prof. Dr. A. Zakrzewski, będący również uczestnikiem Państwowej Rady Weterynaryjnej, uzupełnia sprawozdanie złożone przez prezesa Zarządu Gł. Zwraca uwagę na to, że w nazwie Rady—określenie „państwowa"—nie jest używane urzędowo, choć Rada właściwie spełnia funkcje państwowej rady weterynaryjnej. Powołanie jej do życia budzi nadzieje przychylnego ustosunkowania się miarodajnych czynników do poszczególnych postulatów zawodu. Właściwa praca Rady, poza zebraniami plenarnymi, odbywać się będzie w komisjach. Zostały wyłonione dwie komisje: do zwalczania chorób zaraźliwych pod przewodnictwem dra Zagrodzkiego, z prof. Szymanowskim jako jego zastępcą, oraz do spraw samorządowej i państwowej służby weterynaryjnej pod przewodnictwem p. A. Mackiewicza. Sądząc z dotychczas wszczętych prac należy Radzie wróżyć powodzenie. W celu podniesienia wydajności pracy na posiedzeniach Rady — na ostatnim zebraniu członkowie jej wysunęli prośbę, aby w przyszłości byli zapoznawani jeszcze przed posiedzeniem z projektami i materiałami, jakie mają być rozpatrywane; chodzi bowiem o to, aby członkowie przybywali na posiedzenia odpowiednio przygotowani. Wreszcie prof. Zakrzewski podkreśla przychylne ustosunkowanie się do Rady p. ministra Poniatowskiego, który dobrze orientuje się w całokształcie zagadnień weterynaryjnych. Całość wykazuje cechy instrumentu sprawnego, który może przynieść duże korzyści krajowi.

IV. Sprawozdanie ze Zjazdu Unii Lekarzy Weterynaryjnych Słowiańskich składa p. B. Mackiewicz przypominając pokrótce zebranym strukturę tej organizacji. Wraz z płk. dr. K. Millakiem—p. A. Mackiewicz wziął udział w Zjeździe Unii L. W. S. w październiku 1937 r. w Beogradzie, przy czym — delegaci polscy doznali bardzo gościnnego i serdecznego przyjęcia. Zjazd lekarzy weterynaryjnych słowiańskich, który miał się odbyć w jednym z państw należących do Unii, nie doszedł do skutku ze względu na naprężone stosunki polityczne między Polską a Czechosłowacją. Istnieje nadzieja, że będzie mógł się on odbyć w roku 1941. Unia niewątpliwie spełnia swe zadania, służąc celom zbliżenia narodów zachodnio-słowiańskich. Wydawane przez Unię czasopismo *Revue Vétérinaire Slave* spełnia rolę pożyteczną dla zawodu, informując o postępach nauk weterynaryjnych w państwach zachodniej słowiańszczyzny. Jeśli chodzi o osobiste impresje na marginesie zjazdu Unii, to pomimo podkreślanej jedności słowiańskiej, wśród delegatów czterech państw, reprezentujących siedem narodowości, dawało się zauważyć wzajemne żale poszczególnych przedstawicieli, rzucające się w oczy szczególnie w stosunkach mię-

dzy Chorwatami i Serbami. Przedstawiciele Słowaków nie brali udziału w zjeździe; Chorwaci nie weszli do Rady Unii, ale dążność do utrzymania jedności organizacji uwydatniała się wyraźnie.

Prof. Zakrzewski jako przewodniczący krajowego komitetu Unii wspomina o tym, że w latach ubiegłych istniała tendencja współpracy zawodowych organizacyj weterynaryjnych słowiańskich drogą wzajemnej wymiany lekarzy weterynaryjnych. Zarząd Zrzeszenia Lekarzy Weterynaryjnych R. P. uchwalił na ten cel fundusz w wysokości 1000 zł, jednak z braku kandydatów stypendium to nie zostało wykorzystane. Jedyna realna korzyść Unii to wydawnictwo czasopisma *Revue Vét. Slave*, którego pierwszy tom wychodził pod redakcją płk. dr. K. Millaka, drugi zaś wydawany był przez komitet czechosłowacki. W każdym z państw słowiańskich należących do Unii — istnieje komitet narodowy i komitet redakcyjny czasopisma. Poza tym istnieje komitet centralny Unii oraz centralny komitet redakcyjny. W Polsce uwydatnia się obecnie dążenie do przebudowy organizacji komitetu narodowego, gdyż dotąd nie wchodzi doń oficjalnie np. przedstawiciel Zrzeszenia Lekarzy Weterynaryjnych R. P., chociaż to ostatnie finansowo popiera Unię. Prof. Zakrzewski zgadza się z p. A. Mackiewiczem co do tego, że urzeczywistnienie zjazdu weterynaryjnego ogólno słowiańskiego jest w obecnych warunkach trudne do przeprowadzenia ze względu na przeszkody natury politycznej, jednakowoż sam projekt zjazdu jest dobry i celowy.

V. Sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego za okres od kwietnia 1937 r. do chwili obecnej złożył prezes A. Mackiewicz. Zarząd pracuje w warunkach o tyle trudnych, że wchodzi doń zbyt mało członków z Warszawy, a niektórzy, jak np. dr Stryszak, są przez dłuższy czas nieobecni. Zarzad wykonał uchwałę poprzedniej sesji Rady Delegatów w sprawie wizyty u p. ministra Rolnictwa i Reform Rolnych. Postulaty przedstawione p. ministrowi spotkały się z jego strony z ustosunkowaniem raczej negatywnym, przynajmniej w sprawie izb lekarsko-weterynaryjnych ze względu na to, że brak dotąd prawnego określenia treści pojęcia praktyki weterynaryjnej, jak też ze względu na fakt, że niemal wszyscy lekarze weterynaryjni są urzędnikami. Co do obsadzania stanowisk dyrektorów rzeźni wyłącznie przez lekarzy weterynaryjnych prezydium nie otrzymało odpowiedzi zdecydowanej, ale staje się widocznym, że obecnie polityka ministerstwa idzie jednak po myśli postulatów zawodu. Prezes A. Mackiewicz wyraźnie podkreślił wobec p. ministra, że korporacja z całą świadomością należnych jej praw dążyć będzie do realizacji przedstawionych ministrowi postulatów. Brzmienie odpowiedzi p. ministra na to oświadczenie pozwala przypuszczać, że stosunek jego jest do tej sprawy rzeczowy.

Wnioski przyjęte na Walnym Zjeździe Lekarzy Wet. zostały przez Zarząd przesłane pp. ministrom i marszałkom Izb Ustawodawczych. Wizyta u p. premiera nie doszła do skutku w okresie przedferyjnym, a z pewnych względów należało jej później zaniechać.

Zarząd Główny zwracał się do Oddziałów w sprawie powołania korespondentów prasowych' którzy by informowali redakcję *Życia Weterynaryjnego* o ważniejszych momentach organizacyjnych i zawodowych z terenów Oddziałów. Dotąd zaledwie dwa Oddziały powołały takich korespondentów. Zarząd Główny zwrócił się również z pismem poufnym do Zarządów Oddziałów o informacje w sprawie utrudnień, z jakimi spotykają się wojewódzcy inspektorowie weterynaryjni w swej pracy służbowej w terenie. Rozesłana została broszura dr. de Viriona, która na te-

renie szeregu województw, dzięki przyjaznemu poparciu inspektorów weterynaryjnych, była rozpowszechniana wśród lekarzy weterynaryjnych powiatowych. Zarządy Oddziałów otrzymały do rozpatrzenia odpowiednie pismo Zarządu Głównego w sprawie tzw. paragrafu aryjskiego.

Dr Guzek zdał sprawę z akcji dotyczącej Państwowej Rady Naukowej, która obejmując szereg komitetów spośród poszczególnych gałęzi nauki, nie posiadała jednak komitetu weterynaryjnego. Na podstawie upoważnienia Zarządu Głównego dr Guzek zwrócił się do instytucyj naukowych, które Radę organizowały, z prośbą o umożliwienie przedstawicielom nauk weterynaryjnych wzięcia udziału w pracach, jakimi Rada ma się zajmować.

Prezes Zarządu Gł. odczytuje pewne wzmianki z prasy codziennej, zmierzając do tego, aby na ich tle uwydatnić, że jako zawodowcy sumiennie spełniamy swe obowiązki. Ostro uwydatnia to charakter kalumnii rzuconych na zjeździe krakowskim. Nie jesteśmy gorsi, a odwrotnie — nawet lepsi od członków innych zawodów. Należy jednak czynić dalsze wysiłki, aby podnosić zawód na coraz wyższy poziom, wzmagając pracę w Zrzeszeniu. Prezes apeluje do delegatów, aby wpłynęli na Oddziały, które reprezentują, o osiąganie jak największej ilości członków. Chodzić powinno o to, aby żaden lekarz nie stał poza naszą organizacją, a ci którzy od należenia uchylają się, jako jednostki mało uspołecznione, powinni być odpowiednio traktowani.

Dr Szwejkowski udzielił informacji o przyznanych nagrodach za prace naukowe badawcze i referatowe za r. 1936.

P. Mackiewicz kontynuuje sprawozdanie. Biuro Zarządu zostało zreorganizowane; obecnie prowadzi je kol. Nachowski. Dzięki reorganizacji—wydatki na biuro zredukowano o 50%. Zarząd dąży do osiągnięcia oszczędności na różnych polach; m. i. pokój, który zajmowały „*Wiadomości Weterynaryjne*", został przeznaczony na pokój gościnny dla przyjezdnych kolegów, za opłatą 4 zł. na dobę. Jeśli nie będzie on wykorzystywany, trzeba będzie przeznaczyć go na inne cele.

Pewnemu ożywieniu podległo życie koleżeńskie i towarzyskie na terenie stolicy. Co do składek członkowskich, to zostaną one omówione w jednym z dalszych punktów porz. dz., gdyż Zarząd występuje z odpowiednimi wnioskami. Statut Zrzeszenia znajduje się w Komisariacie Rządu celem zatwierdzenia. Statut Kasy Koleżeńskiej na nowo przepracowany, zostanie na bieżącej sesji przedstawiony przez dra Guzka Radzie Delegatów.

Mając na uwadze ciężkie położenie akademickiej młodzieży weterynaryjnej Zarząd Główny prosi Radę Delegatów o akceptację osobnego funduszu zapomogowego przy Zrzeszeniu, na który składałyby się dobrowolne ofiary poszczególnych członków, nie niższe, jak należy mieć nadzieję. niż 2 zł rocznie od każdego z lekarzy wet. Fundusz zebrany byłby dzielony pomiędzy obie uczelnie. Książki dr. Perenca, które Zrzeszenie otrzymało na poczet udzielonego subsydium, Zarząd chce rozlosować, wyznaczając 1000 losów po 1 zł. Rada Delegatów winna powziąć jeszcze raz uchwałę co do izby lekarsko-weterynaryjnej. Na podstawie przysłanych definicji praktyki lek. wet. zostanie w tej sprawie ustalona w ostatecznej formie opinia zawodu.

Oddział Krakowski wystąpił z inicjatywą ufundowania samolotu od całego zawodu; na ogół większość Oddziałów poparła tę piękną myśl i zebrane fundusze sięgają kwoty 10.000 zł. Patriotyczne poczynanie zawodu, będzie znakomitą propagandą jego w społeczeństwie. Lekarzy weterynaryjnych jest już w niektórych po-

wiatach po kilku; winniby oni zawiązywać powiatowe kółka w celu umożliwienia współżycia i porozumiewania się wzajemnego, co mogłoby dać dobre rezultaty dla całości naszych prac. Zarząd odnosi wrażenie, że jeden z Oddziałów zamiera. Oddział Poznański w myśl uchwały Walnego Zjazdu przesłał opracowany przez siebie projekt statutu, prawdopodobnie z myślą, że będzie on rozpatrywany na obecnej Sesji Rady Delegatów. Jednak ze względu na nierozpatrzenie tej sprawy przez powołaną w swoim czasie komisję, oraz na charakter ujawnionego w nadesłanym projekcie kierunku—bez uprzedniego przygotowania, nie mógł być on umieszczony na porządku dziennym bieżącej sesji Rady Delegatów. Uwagi co do podatku obrotowego, opracował w formie memoriału jeden z kolegów; zostaną one przesłane odpowiednim władzom. Sprawą służby samorządowej zajmuje się komisja pod przewodnictwem insp. Pęskiego. Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych opracowuje projekt organizacji służby samorządowej, nie idący po myśli obecnych dążeń zawodu; póki jednak projekt nie ujrzy światła dziennego, przedwcześnie byłoby omawiać te sprawy.

W dyskusji nad sprawozdaniem Zarządu kolejno zabierają głos:

P. Ziegert rozumie trudności na jakie napotyka Zarząd, jednak młodzi lekarze wet., nie widząc rezultatów zabiegów o izbę lek.-wet., departament, ochronę praktyki—nie przystępują do Zrzeszenia. Sytuacja materialna kolegów jest ciężka. Krążą pogłoski, że szczepienia trzody na pomór, a nawet różycę mają być przeprowadzane z urzędu bez wynagrodzenia. Ponieważ tego rodzaju projekty godzą w nędzne zarobki lekarzy praktyków, Zarząd Główny winien się rzeczonym projektem zainteresować.

PP. Bąk i Ginsberg poruszają zagadnienie izby lek. wet., wyrażając nadzieję, że póki istnieje autonomia Śląska, istnieją pewne możliwości przeprowadzenia sprawy izby na terenie lokalnym.

P. Modliński wyjaśnia w jakim stadium znajduje się sprawa zatwierdzenia statutu przez władze.

P. dr Grzywak apeluje do Zarządu Głównego aby wzmógł on działalność propagandową, gdyż społeczeństwo wie o nas za mało.

P. dr Trojan podkreśla, że przy trudnościach jakie napotykamy w naszych staraniach, powinniśmy się starać o jak największą harmonię wewnątrz zawodu, tymczasem dają się słyszeć niepotrzebne zgrzyty, które tylko mogą nam szkodę przynosić. Należy piętnować tych kolegów, którzy w sprawach zawodu wypowiadają się dlań w sposób przynoszący mu szkodę.

P. Pęski uważa, że sprawa szczepień ochronnych poruszona na Państwowej Radzie Weterynaryjnej może być załatwiona w myśl wyraźnie skrystalizowanych dezyderatów zawodu. Projekty o których wspomniał P. Ziegert wychodzą z kół rolniczych. Sekcja epizotiologiczna w Radzie, na podstawie konkretnych propozycyj lek. wet., mogłaby się zająć formalnym ujęciem tej sprawy.

Należenie wszystkich lekarzy weterynaryjnych do Zrzeszenia jest warunkiem koniecznym dla osiągnięcia postulatów wysuwanych przez zawód. W sprawie izby lek. wet. należałoby udać się do marszałka Sejmu z gotowym projektem. Weterynaria w Polsce nie ma nawet stałych podstaw organizacyjnych, a opiera się tylko na tymczasowych rozporządzeniach. Sprawa izby była na dobrej drodze, ale rozbiła się o brak ochrony praktyki itp.

Służba weterynaryjna samorządowa organizuje się bez oparcia prawnego, co stwarza wiele bolączek. Obecnie rolnicy zaczynają doceniać wagę pomocy lek. wet.

Kol. Trojan słusznie zauważył, że lekarze weterynaryjni na zebraniach rolników głoszą rzeczy szkodzące ogółowi zawodu, popełniają gaffy, dając często rolnikom argumenty obracane przez nich przeciw lekarzom. Rada Delegatów i ogół kolegów winny podtrzymywać Zarząd w jego usiłowaniach. Mówca stawia wniosek, aby prosić przestawicieli w Państwowej Radzie Weterynaryjnej o rozpatrzenie sprawy szczepień, izby lekarsko-weterynaryjnej i opracowanie ustawy służby weterynaryjnej w Polsce.

P. dr Witkowski oświadcza, że dr Piotrowski na Państwowej Radzie Weterynaryjnej wysunie sprawę szczepień, w myśl wskazań dobra zawodu. Do projektu statutu zgłoszonego przez Oddział Poznański będzie rozesłany obszerny komentarz opracowany przez dra Piotrowskiego.

Poza tym zabierali głos pp. Kojałłowicz, Zakrzewski i Bobiński.

P. Mackiewicz udziela dodatkowych wyjaśnień, dziękując Delegatom za rzeczowe ustosunkowanie się do prac Zarządu. Podkreślę, że Zarząd prosi o krytykę i nie będzie się nią zrażał, a tylko wyciągał z niej pożyteczne wnioski co do swoich poczynań na przyszłość.

VI. Dr Guzek referował zmiany jakich należy dokonać w statucie Kasy Koleżeńskiej. Statut musi być zamieniony w regulamin, aby mógł działać zgodnie z ustawodawstwem.

W dyskusji kolejno zabierają głos P.P.: Kojałłowicz, Zakrzewski, Skoczyński, Trojan, Grzywak, Płachecki, Pęski, Patryn, Bobiński, Ziegert, Mackiewicz. Wyłaniają się dwa poglądy: jeden, aby regulamin rozpatrzyć i uchwalić na bieżącej sesji, drugi, aby projekt rozesłać Oddziałom do wypowiedzenia się i rozpatrzyć go na następnej Radzie Delegatów. Zebrani uchwalili wniosek dra Trojana: „Zarząd Główny roześle projekt regulaminu do wszystkich Oddziałów, które nadeślą swoje uwagi do dnia 1 kwietnia; brak odpowiedzi uważa się za zgodę na brzmienie regulaminu projektowanego przez Zarząd Główny, który w jak najkrótszym czasie zwoła Radę Delegatów celem uchwalenia regulaminu Kasy Koleżeńskiej".

VII. Delegaci poszczególnych Oddziałów składają krótkie sprawozdania, podkreślając najważniejsze poczynania na terenie lokalnym. Przegląd pracy Oddziałów wypada dodatnio, świadcząc o rozwoju Zrzeszenia.

VIII. Zarząd Główny składa wniosek: „Rozłożyć spłaty zaległych składek członkowskich do roku 1935 włącznie na okres — do pięciu lat, zależnie od uznania Zarządów Oddziałów, płatne w miesięcznych lub kwartalnych ratach, przy czym Zarządy Oddziałów mogą występować do Zarządu Głównego o umorzenie 50% zaległych składek kolegom, znajdującym się w szczególnie ciężkich warunkach materialnych".

Dr Grzywak zgłasza wniosek: „Rada Delegatów uchwala upoważnić Zarządy Oddziałów do umorzenia członkom 75% zaległych składek po dzień 31.XII 1936 r. pod warunkiem — opłacenia pozostałych 25% w gotówce do 6 miesięcy i regularnego płacenia składek od 1.I.1937 r. W tym samym stosunku umarza się zaległości Oddziałów".

W dyskusji zabierają głos pp. Trojan, Bąk, Mackiewicz, Patryn. W głosowaniu przeszedł wniosek Zarządu Głównego wszystkimi głosami, przy jednym przeciwnym i jednym wstrzymującym się.

IX. Zarząd Główny składa wniosek: „Bezrobotni lek. wet. mogą być przyjmowani na członków Zrzeszenia bez opłat członkowskich, a lekarze wet., którzy

zarabiają do 150 zł. miesięcznie mogą być w przeciągu dwóch pierwszych lat praktyki zwolnieni z 50% opłat; tyczyć się to może również emerytów". Wniosek przeszedł jednogłośnie bez dyskusji.

X. Do Komitetu Naukowego, poza przewidzianymi statutem osobami, Rada Delegatów postanowiła zaprosić pp. profesorów: Zakrzewskiego, Andrijewskiego, Syma, Szczudłowskiego i Rungego, oraz pp. dr. Zagrodzkiego, płk. dr. Kulczyckiego i płk. dr. Zenknera.

XI. Dr Szwejkowski referuje sprawę medalu nagrodowego, wysuwając projekt w imieniu Zarządu, aby potrzebne na wybicie medali pieniądze (500 do 600 zł.) wypożyczyć z fundacji im. Piotra Boczkowskiego, która to kwota zostanie zwrócona z nowego budżetu. Po krótkiej dyskusji, w której zabierają głos pp. Trojan, Skoczyński i Reichert, Rada Delegatów wyraziła zgodę na zaciągnięcie pożyczki w wysokości 600 zł. z funduszu im. Piotra Boczkowskiego—na koszta wybicia medali z tym warunkiem, że kwota ta zostanie zwrócona z najbliższego budżetu.

XII. Dr Szwejkowski referuje sprawy „*Życia Weterynaryjnego*", wskazując na brak dostatecznych funduszów na pokrycie wydatków związanych z wydawaniem numeru co miesiąc.

W dyskusji zabierają głos pp. Mackiewicz, Zakrzewski, Trojan, Modliński. W dyskusji upada koncepcja wysuwana przez Zarząd wprowadzenie pewnych opłat za prenumeratę, a przechodzi wniosek dra Trojana: „Rada Delegatów upoważnia Zarząd Główny do uchwalenia na rzecz „*Życia Weterynaryjnego*" pewnych sum z budżetu własnego oraz wzywa Oddziały do złożenia pewnych kwot z ich budżetów na rzecz wydawnictwa".

XIII. Inicjatywę Zarządu Głównego co do pomocy młodzieży akademickiej Rada Delegatów przyjęła z uznaniem jednocześnie polecając Zarządom Oddziałów zająć się tą sprawą.

Dr Grzywak w imieniu Oddziału Lwowskiego składa wniosek: „Lwowski Oddział Zrzeszenia wnosi o wzięcie pod uwagę i wszczęcie starań w sprawie wysokości etatów i ilości awansów w państwowej służbie weterynaryjnej, które dotychczas powodują w następstwie, że lekarze weterynaryjni, mimo posiadania studiów wyższych, po trzydziestu kilku latach służby przechodzą na emeryturę w ósmym lub najwyżej siódmym stopniu służbowym, tak jak urzędnicy III czy II kategorii".

W dyskusji poruszono sprawę poprawy bytu praktykantów lek. wet. oraz inspektorów wojewódzkich.

Prezes Mackiewicz prosi o przysłanie danych, aby w poruszonych sprawach można było wystąpić z odpowiednio umotywowanymi memoriałami.

Dr Grzywak składa wniosek:

„Lwowski Oddział Zrzeszenia wnosi o wzięcie pod rozwagę i przedłożenie kompetentnym czynnikom wniosku o zniesienie całkowite uboju rytualnego (tj. art. 5 ustawy o uboju zwierząt gospodarskich i rozporządzeń wykonawczych o uboju rytualnym i o obrocie mięsem rytualnym) z następujących powodów:

1) rzeźnie nie posiadają oddzielnych pomieszczeń do wykonywania uboju rytualnego. który wskutek tego musi odbywać się w tym samym pomieszczeniu, lecz w innej porze, co przedłuża pracę zwłaszcza w większych rzeźniach i komplikuje normalne czynności lek. wet. Personel niższy musi być w związku z tym

dłużej zajęty, co połączone jest z wydatkami nie znajdującymi pokrycia w zwiększonych opłatacb pobieranych za ubój rytualny.

2) wykonywanie ustawy o uboju rytualnym nakłada tak na lekarzy weterynaryjnych samorządowych, jak i państwowych cały szereg obowiązków, których nie są oni w stanie wykonać, zwłaszcza w odniesieniu do przydziału i rozdziału kontyngentu, kontroli nad ubojem i konieczności obecności w czasie trwania uboju rytualnego jak i mechanicznego, wreszcie—kontroli nad obrotem mięsem rytualnym. Na wykonanie tych wszystkich obowiązków ciążących tylko na lekarzach weterynaryjnych, nie dysponują oni ani czasem ani pomocniczymi organami wykonawczymi, a za wszelkie niedociągnięcia i uchybienia powstałe z ich lub bez ich winy, odpowiedzialność ponoszą wyłącznie oni.

Z przytoczonych względów oraz z uwagi na dobro zawodu i poszczególnych kolegów Lwowski Oddział Zrzeszenia Lekarzy Weterenaryjnych R. P. uważa za celowe wystąpienie z powyższym wnioskiem".

W dyskusji zabierają głos pp.: Płachecki, Pęski, Trojan, Mackiewicz. W wyniku jej polecono opracować odpowiedni memoriał, który Zarząd Gł. skieruje do Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych oraz na drodze prywatnej przedstawi pewnym wpływowym osobistościom, interesującym się omawianą sprawą.

Pp. Bąk i Ginsberg składają wnioski Oddziału Śląskiego:

I. Wniosek Oddziału Śląskiego o nowelizację § 39 rozporządzenia Min. Rolnictwa z dnia 29 stycznia 1929 r. o urzędowym badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa w kraju (Dz. U. R. P. Nr 32, 1929 poz. 305) w tym kierunku, by mięso przywożone do miejscowości, gdzie wykonują urzędowe badanie wyłącznie lekarze weterynaryjni, było poddawane ponownie urzędowemu badaniu:

§ 39 wspomnianego rozporządzenia winien otrzymać następujące brzmienie:

„Jeżeli w miejscu uboju mięso zostało urzędowo zbadane i oznakowane, to po wprowadzeniu (wwiezieniu) go do miejscowości, w których badanie wykonywa wyłącznie lekarz weterynaryjny, może być na zarządzenie właściwej władzy państwowej lub samorządowej poddane ponownemu badaniu przez lekarza weterynaryjnego. Do wykonywania tego badania mogą być wyznaczone osobne miejsca.

Na pokrycie kosztów związanych z przeprowadzeniem ponownego urzędowego badania władze samorządowe mogą pobierać opłaty, które nie powinny być jednak wyższe od opłat, pobieranych w danej miejscowości, do której mięso wprowadzono, na pokrycie kosztów urzędowego badania, przewidzianych w § 19 rozporządzenia Ministra Rolnictwa z dnia 31 grudnia 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr 3, poz. 31)". Wniosek powyższy zaopatrzony został w obszerną motywację [1]).

II. Wniosek Śląskiego Oddziału Zrzeszenia Lekarzy Weterynaryjnych Rzeczypospolitej Polskiej na Zjazd Delegatów w dniu 23. I. 1938 r.

Członkowie Śląskiego Oddziału Zrzeszenia Lekarzy Weterynaryjnych uchwalili na miesięcznym zebraniu wystąpić do władz z petycją o zrównanie i polepszenie bytu lekarzy weterynaryjnych.

„Dla wykonania codziennej odpowiedniej i ciężkiej służby koniecznym jest,

---

[1]) Ze względu na brak miejsca uzasadnienie powyższego wniosku, jak i następnego, dotyczącego uregulowania sprawy uposażeń, a ujęte w formę obszerniejszego memoriału nie mogło być zamieszczone w tym Nr.

aby sprawy materialne nie gnębiły umysłu lekarza weterynaryjnego, aby byt jego i przyszłość były w zupełności zapewnione.

Uwzględniając te tak nader ważne momenty w naszym życiu zawodowym, Śląski Oddział proponuje w oparciu o rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr 38, poz. 361) art. 19, wprowadzenie jednolitego w całym Państwie uposażenia dla lekarzy weterynaryjnych przy rzeźniach publicznych celem polepszenia sytuacji ogółu Kolegów.

W myśl projektu Śląskiego Oddziału rzeźnie publiczne dzielą się na 3 kategorie, zależnie od ilości zajętych sił fachowych:

Do kategorii I należą te, które prócz dyrektora lekarza weterynaryjnego, zatrudniają przynajmniej 3-ch lekarzy asystentów.

Do kategorii II należą te, które prócz dyrektora zatrudniają chociaż jednego asystenta lekarza.

Do kategorii III należą te, które zatrudniają tylko 1 lekarza kierownika,

Dla kategorii I proponuje się następujące uposażenia: dyrektora przyjmuje samorząd w VI stopniu służbowym z możliwością awansu do V-go po 3—5 latach. Asystent, bez praktyki rzeźnianej, po dyplomie przyjęty zostaje w VIII st. służ.; po 1 rocznej pracy awansuje do VII st., a po 3 latach zostaje ustalony w charakterze urzędnika etatowego z pełnym prawem do emerytury, z zaliczeniem studiów oraz wszystkich poprzednich lat pracy w innych ośrodkach. Po dalszych 3—5 latach awansuje do VI st. służb. z nabytym już uprzednio prawem do emerytury. Skoro lekarz weterynaryjny zmienia posadę, pierwotnie nabyte prawa winny być w pełni uwzględnione przy udzieleniu grupy służbowej awansu i ustaleniu na nowej placówce samorządowej.

Dla kategorii II proponuje się następujące uposażenie: dyrektora przyjmuje się w VII st. służb., po roku awansuje on do VI gr., po 3 latach zostaje ustalony. Asystenta przyjmuje się w VIII st. służb., po roku otrzymuje VII st. służb., a po 3 latach ustalenie.

Dla rzeźni III kategorii proponuje się dla lekarza weterynaryjnego kierownika VIII st. służb., po roku awans do VII st. służb., a po 3 latach ustalenie.

Lekarzom weterynaryjnym dozwolona jest wolna praktyka w godzinach pozasłużbowych.

Do normalnego uposażenia dochodzi: dodatek ubraniowy, poza tym płaszcze oraz narzędzia potrzebne dla badań mięsa i jego przetworów; ponadto wynagrodzenie za godziny nadliczbowe.

Rzeźnie publiczne winny mieć na zasadzie wewnętrznego regulaminu unormowany czas pracy. Lekarz wet. pełniący poza tymi godzinami służbę otrzymuje wynagrodzenie, a to:

przy uboju większym, o ile praca rozciąga się na 1 albo kilka godzin 5.00 zł za każdą rozpoczętą nadgodzinę;

przy uboju sztuk pojedynczych—50% z dodatkowej opłaty ubojowej na rzecz gminy. Suma ta winna być podzielona w stosunku: dwie trzecie dla lekarza wet., a jedna trzecia dla personelu pomocniczego;

przy uboju eksportowym za każdą rozpoczętą nadgodzinę 5 zł i 20 gr od każdej sztuki.

W celu przeprowadzenia oszczędności samorządy obciążają w niedopuszczalny sposób pracą lekarzy weterynaryjnych, dlatego też proponuje się wprowadzenie

ograniczeń w badaniu zwierząt ubojowych, stosowanych już od dawna w innych państwach.

Przyjmując, że jednej badanej sztuce bydła odpowiadają 3 świnie względnie 5 cieląt, maksymalna ilość zbadanych zwierząt przez jednego lekarza w ciągu godzin służbowych nie powinna przekroczyć 40 szt. bydła względnie 120 świń, względnie 200 cieląt. Byłaby to zatem maksymalna ilość dziennego uboju, ze względu jednak na to, że stale wykonywany podobny wysiłek nadwyrężałby zdrowie lekarza, przeto maksymalna tygodniowa ilość badanego bydła nie powinna przekroczyć 130 sztuk względnie 400 świń, względnie połączone badanie—w wyżej podanym stosunku.

Do tych czynności badania zwierząt rzeźnych przed i po uboju dochodzą ponowne oględziny mięsa przywozowego, przetworów mięsnych, służba sanitarno-weterynaryjna, oraz prowadzenie administracji rzeźnianej.

Podane wyżej uposażenia oraz dodatki w niczym nie uszczuplą poważnych dochodów na rzecz gminy. Ustalono bowiem np. w rzeźni chorzowskiej, że całość badania lekarsko-weterynaryjnego zwierząt rzeźnych kosztuje gminę 90 groszy dla bydła i cieląt, a 1 zł 56 gr dla świń, łącznie z personelem pomocniczym (trychinoskopiści, halmistrzowie oraz robotnicy w halach ubojowych).

Rozporządzenie Min. Spraw Wewnętrznych Dz. U. Nr 15 z dnia 10. V. 1936 r. reguluje opłaty na targowicach i w rzeźniach publicznych. W myśl tego rozporządzenia ciąży na gminach obowiązek wydzielenia wpływów i wydatków związanych z nadzorem lekarsko-weterynaryjnym. W budżetach samorządowych wymaganiu temu czyni się zadość, pozostawiając przy opłatach ubojowych znaczną część na pokrycie kosztów związanych z badaniem lekarsko-weterynaryjnym. Sumy te zawsze przekraczają znacznie rzeczywiste wynagrodzenie lekarzy oraz kwoty związane z całością badania tak, że korzysta z tego jedynie kasa samorządu",

Prezes Mackiewicz oświadczył, że oba wnioski są całkowicie słuszne. Zarząd Główny przepracuje je w odpowiedni sposób i poprze u czynników miarodajnych.

Przewodniczący stwierdza, że sesja stała na bardzo wysokim poziomie, nacechowanym energią i ujmowaniem zagadnień z punktu widzenia nie partykularnego lub zawodowego, lecz w szerokiej płaszczyźnie dobra ogólnego. Jak powinna kształtować się rola lekarza wet., musi zostać określone przy udziale rolników przez Państwową Radę Weterynaryjną. Zawód nasz może oddać Państwu wielkie usługi, a prawa jakich żądamy, będą zależne od pracy, jaką wkładamy dla dobra społecznego.

Prezes Mackiewicz w imieniu Zarządu Głównego dziękuje Radzie Delegatów za rzeczowy stosunek i prosi, aby dezyderaty i uchwały powzięte na sesji były realizowane, dziękuje również prof. Zakrzewskiemu za sprężyste przewodniczenie obradom.

Na tym sesję zamknięto o godz. 19.

Z ZARZĄDU GŁÓWNEGO Z. L. W. RZ. P.

Spłacanie zaległych składek członkowskich. Zarząd Główny Z. L. W. R. P. prosi uprzejmie Zarządy Oddziałów o podanie do wiadomości wszystkim członkom, że na wniosek Zarządu Gł. została powzięta w dniu 23 stycznia b. r. uchwała Rady Delegatów o roz-

łożeniu spłaty składek członkowskich zaległych do roku 1935 włącznie na okres pięcioletni w ustalanych przez Zarządy Oddziałów ratach; Zarządy Oddziałów w razie szczególnie ciężkich warunków materialnych członków mogą umorzyć połowę zaległych składek (do r. 1935), występując do Zarządu Głównego o zaakceptowanie swoich uchwał w tej sprawie.

Zarząd Gł. przypomina jednocześnie okólnik swój, w którym prosił Zarządy Oddziałów o zaliczenie sum wpłaconych tytułem składek członkowskich w latach 1936—1937, na te właśnie lata, a nie na poczet zaległości za lata poprzednie.

Zarząd Gł. żywi nadzieję, że rozłożenie spłaty zaległych składek członkowskich da możność powrotu do Zrzeszenia członkom, którzy zostali skreśleni za nieuiszczanie składek.

II. Ulgi dla nowowstępujących i emerytów. Na wniosek Zarządu Głównego Zrzeszenia Lekarzy Weterynaryjnych R. P. na posiedzeniu w dniu 23 stycznia b. r. Rada Delegatów powzięła następujące uchwały, które Zarząd Główny uprzejmie podaje do wykonania Zarządom Oddziałów:

1) lekarze weterynaryjni, którzy po uzyskaniu dyplomów nie mają pracy zarobkowej, mogą być przyjęci na członków Zrzeszenia bez uiszczenia opłaty i korzystać z tego przywileju w ciągu dwu lat (o ile w przeciągu tego czasu nie uzyskają pracy zarobkowej);

2) lekarze weterynaryjni, którzy w pierwszych dwu latach po uzyskaniu dyplomów zarabiają do 150 zł miesięcznie (brutto), mogą być (nie muszą) zwalniani przez Zarządy Oddziałów z połowy składki członkowskiej. Ulgi te winny być podawane Zarządowi Głównemu do zaakceptowania;

3) emeryci mający do 150 zł zaopatrzenia emerytalnego i nie dorabiający więcej na swoje utrzymanie, mogą również ubiegać się o stosowanie ulg, wskazanych w pkt. 2.

Zarząd Główny Zrzeszenia L. W. R. P. podaje do wiadomości treść memoriałów przesłanych Panu Ministrowi Rolnictwa i Reform Rolnych w sprawie izb lekarsko-weterynaryjnych oraz w sprawie wykonywania przepisów o uboju rytualnym.

I. Do Pana Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych w Warszawie.

Zarząd Główny Zrzeszenia Lekarzy Weterynaryjnych R. P., wykonywując decyzję Rady Delegatów wszystkich oddziałów Zrzeszenia, która odbyła swe posiedzenia w dniu 23 stycznia r. b. w Warszawie, pozwala sobie zwrócić się do Pana

Ministra z ponowną uprzejmą prośbą o wzięcie pod przychylną rozwagę uchwał Walnego Zjazdu Lekarzy Weterynaryjnych R. P., jakie zapadły w dniu 4 kwietnia ub. roku, a które prezydium Zarządu Głównego miało zaszczyt osobiście złożyć na ręce Pana Ministra.

Na wspomnianym posiedzeniu Rada Delegatów ze szczególnym naciskiem zobowiązała Zarząd Główny Zrzeszenia Lekarzy Weterynaryjnych R. P. do ponowienia starań o realizację tak niermiernie ważnego postulatu, jaki stanowi utworzenie samorządu zawodowego w postaci izb lekarsko-weterynaryjnych. O ziszczenie tego postulatu korporacja lekarzy weterynaryjnych zabiega od szeregu lat, obserwując z goryczą bezowocność swych wysiłków w tym kierunku, podczas gdy jednocześnie, poza dawniej istniejącymi już samorządami innych wolnych zawodów, odbywa się proces powoływania coraz to nowych, czego dowodem jest wniesienie przez Rząd na bieżącą sesję ciał ustawodawczych projektów ustaw o izbach aptekarskich i lekarsko-dentystycznych. W przygotowaniu jest również projekt samorządu inżynierów.

Inne wolne zawody, liczące nieraz, jak np. rejenci stosunkowo mniejszą liczbę członków, posiadają jednak organizację samorządu zawodowego, która według projektu nowej ordynacji wyborczej w Warszawie zapewnia udział przedstawicieli ich zawodu w samorządzie miejskim.

Mimo niewątpliwie ważnych zadań, jakie wykonywują lekarze weterynaryjni, związanych w nierozerwalną całość z interesem dobra publicznego — podobnie jak inni zawodowcy o wykształceniu akademickim z tytułu zakresu swej działalności fachowej podlegli opiece Ministerstwa Rolnictwa i Reform Rolnych — nie zdołali oni dotychczas uwieńczyć swych starań o samorządy osiągnięciem pożądanych skutków — w odróżnieniu od grup zawodowych o wykształceniu akademickim podlegających innym resortom — Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, Ministerstwu Opieki Społecznej, Ministerstwa Sprawiedliwości, które starania owych zawodów potraktowały przychylnie, czynnie je popierając aż do osiągnięcia pomyślnego wyniku.

To też zrównanie się w zakresie posiadania oficjalnej, powołanej na drodze ustawy, organizacji zawodowej — z innymi, pod tym względem uprzywilejowanymi zawodami, jest czynnikiem udzielającym nieustannego bodźca ogółowi lekarzy weterynaryjnych w dążeniach o uzyskanie instytucji izb lekarsko-weterynaryjnych, które stanowiły by nie tylko urzędową reprezentację zawodu, wykładnik jego dążeń i potrzeb, ale spełniałyby również szereg funkcyj szczegółowiej omówionych w projektach przedkładanych już dawniej P. P. Ministrom Rolnictwa. Zadania te, poza wyżej wzmiankowanymi, obejmowałyby:

1) racjonalne współdziałanie z właściwymi władzami państwowymi i samorządowym w sprawach zdrowia publicznego, higieny zwierząt, hodowli i związanych z tym innych zagadnień;

2) krzewienie i strzeżenie zasad etyki zawodowej wśród członków oparte o sądownictwo dyscyplinarne i polubowne;

3) praca nad stałym rozwojem wykształcenia zawodowego; podnoszenie i przystosowywanie go do wymagań, stawianych przez potrzeby chwili; zakładanie instytucyj o charakterze naukowym lub naukowo-fachowym;

4) zakładanie i prowadzenie instytucyj ubezpieczeniowych i wzajemnej pomocz dla członków zawodu i ich rodzin oraz udzielanie pomocy materialnej członkom zawodu;

5) zakładanie, prowadzenie i popieranie instytucyj o charakterze społecznym.

Poza istniejącą od niedawna Państwową Radą Weterynaryjną, powołaną do ustalonych wszelako celów, brak jest organu, który by reprezentując interesy zawodu skupiał w sobie jednocześnie wolę ogółu lekarzy weterynaryjnych w przeprowadzaniu zadań wymagających współudziału z ich strony. Sprawia to, że obecnie, przy decydowaniu o rzeczach mających częstokroć pierwszorzędne znaczenie, nie zawsze jest brana pod uwagę miarodajna opinia lekarzy weterynaryjnych. Odbija się to w sposób niekorzystny na szeregu ważnych zjawisk w różnych dziedzinach życia. Stan taki z niewątpliwą szkodą dla interesów ludności będzie utrzymywał się i nadal, jeśli w związku z wysuwanym obecnie projektem ordynacji wyborczej do naczelnych władz w samorządach wielkich miast, przewidującej przywileje wysyłania określonej liczby przedstawicieli przez poszczególne oficjalne organizacje zawodowe — zawód lekarsko-weterynaryjny, nie posiadając tego rodzaju organizacji zostanie faktycznie odsunięty od udziału w fachowych pracach zarządów i rad miejskich, wobec braku większych szans wprowadzenia tam swych przedstawicieli.

To też w pełnym poczuciu ważkości zadań państwowych i społecznych, jakie zawód nasz spełnia i spełniać pragnie, wyrażamy nadzieję, że Pan Minister raczy poprzeć, słuszne zdaniem naszym, wyrażone tu postulaty.

Za Zarząd Główny

Sekretarz generalny *(—) J. Petrych* Prezes *(—) A. Mackiewicz.*

II. Do Pana Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych w Warszawie.

Wykonywując uchwałę Rady Delegatów Zrzeszenia Lekarzy Weterynaryjnych R. P. z dnia 23 stycznia 1938 r. pozwalamy sobie złożyć na ręce Pana Ministra uwagi, dotyczące wykonywania przepisów o uboju rytualnym zwierząt gospodarskich.

Rok minął od chwili, gdy przepisy te zostały wprowadzone w życie. Miały one na celu, nie tylko uporządkowanie rynku mięsnego i wprowadzenie humanitarnego sposobu dokonywania uboju zwierząt do spożycia, ale przede wszystkim zmierzały do uregulowania kwestii t. zw. uboju rytualego dla ludności tych wyznań, która z racji swych wierzeń, czy też przyzwyczajeń nie spożywa mięsa pochodzącego z uboju mechanicznego.

Cała technika wprowadzenia w życie ustawy i przepisów wykonawczych o uboju zwierząt gospodarskich, jak też dopilnowanie należytego wykonania tych przepisów, zostały zdaniem naszym niesłusznie, niemal całkowicie włożone na barki przeciążonego już zadaniami ściśle sanitarnymi niedostatecznego personelu lekarsko-weterynaryjnego—państwowego we władzach I-ej i II-ej instancji, a w samorządach tylko na barki lekarzy weterynaryjnych rzeźnianych.

W całokształcie problemu uboju rytualnego, zdaniem naszym, moment administracyjno - gospodarczy odgrywa nie mniejszą rolę niż moment sanitarno - weterynaryjny.

Stąd też wydaje się nam, że wykonywanie przepisów o uboju zwierząt nie może być w obecnych warunkach oparte tylko o czynnik fachowy lekarsko - weterynaryjny, ale należałoby również stworzyć ścisłe współdziałanie wszystkich innych tu zainteresowanych czynników, zarówno administracyjnych wszystkich 3-ch instancji, jak i gospodarczych.

Na podstawie rocznego doświadczenia lekarzy weterynaryjnych, zatrudnionych przy wykonywaniu przepisów o uboju, w szczególności zaś o uboju rytual-

nym, uwypuklił się cały szereg trudności i niedociągnięć, które uważamy za swój obowiązek przedstawić w ogólnych zarysach Panu Ministrowi.

Rzeźnie na całym terenie kraju nie posiadają, jak wiadomo, oddzielnych pomieszczeń dla uboju rytualnego. Samorządy musiałyby rzeźnie przebudować, na co potrzeba dłuższego czasu i ogromnego nakładu środków pieniężnych, wobec czego, samorządy, z braku odpowiednich pomieszczeń do przeprowadzenia uboju rytualnego, wyznaczyły inne godziny na tej ubój, wykonywany po uboju mechanicznym. W związku z tym praca lekarza weterynaryjnego, obowiązanego do urzędowania na rzeźni podczas trwania obydwóch ubojów, jak również pozostawanie całego personelu pomocniczego przedłuża się nadmiernie. Należy zaznaczyć, że personel lekarsko-weterynaryjny, w ogóle nisko opłacany, nie jest dodatkowo wynagradzany za te nadliczbowe godziny pracy.

Rejestracja wagi zwierząt przeznaczonych na ubój rytualny w większej części rzeźni mniejszych, z powodu braku odpowiednich urządzeń oparta na przeciętnej wadze żywca, ocenianej „na oko", bez uwzględniania natomiast wydajności mięsa w zależności od wieku i gatunku handlowego bydła, nie daje całkowitego obrazu i dostatecznych podstaw do należytego, odpowiadającego rzeczywistym potrzebom przydziału i rozdziału kontyngentów.

Obowiązek śledzenia przez lekarzy weterynaryjnych przenikania mięsa rytualnego do handlu mięsem z uboju mechanicznego i odwrotnie, staje się w szczególności w ośrodkach prowincjonalnych niewykonalnym dla lekarza weterynaryjnego w tym czasie, gdy jest on zajęty pracą w rzeźni, jak również wskutek braku odpowiedniego personelu pomocniczego (kontrolerzy i dozorcy nad obrotem mięsem).

Prowadzenie przydziału i rozdziału kontyngentów, praca o charakterze całkowicie administracyjnym i gospodarczym, wymagająca znajomości i ciągłej obserwacji stosunków lokalnych danych ośrodków, zamieszkałych przez ludność mieszaną, jak też obserwowanie kształtowania się handlu mięsem i jego przetworami absorbują w wysokiej mierze czas lekarza weterynaryjnego zarówno państwowego, jak i samorządowego, odrywając go od innych zadań fachowych.

Brak ściśle ustalonych miejsc „trybowania" mięsa zadniego stwarza wielkie trudności przy dopilnowaniu czynności związanych z tym zabiegiem i wysoce utrudnia kontrolę ilości mięsa poddawanego trybowaniu.

Zwalczanie potajemnego uboju zlecone lekarzom weterynaryjnym bez przydzielenia odpowiedniego pomocniczego personelu nie daje możności przeprowadzenia należytej kontroli. Z pod kontroli lekarsko-weterynaryjnej uchyla się również duży obrót mięsem w postaci przesyłek żywnościowych nadawanych pocztą.

Wszystkie powyższe kwestie, jakie ośmielamy się tu przedstawić Panu Ministrowi, mają na celu naświetlenie dużych trudności napotykanych przez personel lekarsko - weterynaryjny przy wykonywaniu czynności urzędowych, związanych z wprowadzeniem w życie przepisów, opartych na art. 5-ym ustawy o uboju zwierząt gospodarskich.

Za Zarząd Główny

Sekretarz generalny *(—) J. Petrych* Prezes *(—) A. Mackiewicz.*

O współpracę lekarzy wet. na terenie Rady Nauk Ścisłych i Stosowanych. W sprawie utworzenia Komitetu naukowego lekarsko-weterynaryjnego przy Radzie Nauk Ścisłych i Stosowanych, Zarząd Gł. Z. L. W. R. zwrócił się do Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie, Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, Towa-

rzystwa Naukowego Lwowskiego i do Akademii Nauk Technicznych w Warszawie z pismem treści następującej:

W dniu 29 listopada 1936 r. zwołane zostało przez Komitet złożony z przedstawicieli Polskiej Akademii Umiejętności, Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, Towarzystwa Naukowego Lwowskiego i Akademii Nauk Technicznych pierwsze inauguracyjne posiedzenie Rady Nauk Ścisłych i Stosowanych. W skład tej Rady weszło po 2 przedstawicieli wymienionych Towarzystw oraz 30 przedstawicieli 15 Komitetów naukowych, reprezentujących najważniejsze gałęzie wiedzy. Wśród tych przedstawicieli brakowało jednak reprezentantów bardzo ważnego działu nauki, a mianowicie medycyny weterynaryjnej. Ponieważ w myśl założeń programowych Rada Nauk Ścisłych ma zmobilizować wszystkie siły naukowe Polski dla dopomożenia Państwu w jego dążeniu do wzmożenia siły i potęgi, Korporacja Lekarzy Weterynaryjnych uważa za swój obowiązek zgłoszenie się do tej pracy i oddanie także swych wysiłków i wyników naukowych do usług Państwa.

W tym celu Zarząd Główny Zrzeszenia Lekarzy Weterynaryjnych, reprezentujący ogół lekarzy weter. R. P. zgłasza gotowość utworzenia własnego Komitetu naukowego lekarsko-weterynaryjnego, który by mógł w sprawach i zadaniach zakreślonych dla Rady Nauk Ścisłych i Stosowanych współpracować z innymi już istniejącymi komitetami i zwraca się z prośbą do Polskiej Akademii Umiejętności, (Tow. Nauk. Warsz., Tow. Nauk. Lwow., Akad. Nauk Techn.) jako członka Komisji organizującej Radę Naukową o wyrażenie swej zgody na utworzenie komitetu naukowego lek. wet. i powołanie go do Rady Nauk Ścisłych i Stosowanych.

O pomoc dla słuchaczy uczelni weterynaryjnych. Zarząd Gł. Z. L. W. R. P. podaje do wiadomości tekst odezwy z jaką zwrócił się do wszystkich Oddziałów Zrzeszenia w sprawie funduszu na pomoc dla niezamożnych słuchaczów uczelni weterynaryjnych:

Do wszystkich Oddziałów
Zrzeszenia Lekarzy Weterynaryjnych Rz. P.

Pan Dziekan Wydziału Weterynaryjnego Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego prof. dr Witold Stefański w wyniku obrad przeprowadzonych na posiedzeniu Rady Wydziału, zwrócił się do Zarządu Głównego Zrzeszenia Lekarzy Weterynaryjnych Rz. P. z propozycją zebrania funduszu zapomogowego Zrzeszenia Lekarzy Weterynaryjnych Rz. P. dla studentów uczelni weterynaryjnych.

Na posiedzeniu Zarządu Głównego w dniu 6 grudnia 1937 r. powzięta została uchwała przychylenia się do szlachetnej inicjatywy pana Dziekana i pp. Profesorów Wydziału Weterynaryjnego. Postanowiono zwrócić się do wszystkich pp. Kolegów z prośbą o bezwzględne poparcie tej inicjatywy.

Rada Delegatów na posiedzeniu w dniu 23 stycznia b. r. ustosunkowała się do uchwały Zarządu życzliwie.

Pozostawiamy pp. Kolegom dowolne określenie sumy jaką rok rocznie, stosownie do możliwości swoich, każdy z lekarzy weterynaryjnych przeznaczy na powyższy cel. Minimalną składkę zdaniem Zarządu Głównego, moralnie obowiązującą każdego lekarza weterynaryjnego (choćby nie należał do Zrzeszenia) pozwalamy sobie określić na 2 złote rocznie. Przeciętnie liczymy na 4—5 zł rocznie od osoby.

Otworzyliśmy specjalne konto w P. K. O. pod Nr 18.527 (Fundusz Pomocy Studentom Uczelni Weterynaryjnych).

Zebrane sumy będą podlegały podziałowi między studentów Wydziału Weterynaryjnego Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego oraz Akademii Medycyny Weterynaryjnej we Lwowie proporcjonalnie do ogólnej ilości młodzieży studjującej w tych uczelniach.

Przesyłając odezwę i blankiety nadawcze P. K. O. prosimy o rozesłanie tych druków wszystkim lekarzom weterynaryjnym (nie tylko członkom Zrzeszenia), zamieszkałym na terenie objętym działalnością Oddziału.

Przyjście z pomocą akademickiej młodzieży weterynaryjnej, to naprawdę nasz wielki obowiązek!

Niech nie zbraknie nikogo w okazaniu tej pomocy!

Każdy według możności, według odczucia niedoli niech złoży swoją ofiarę!

Zarząd Główny
Zrzeszenia Lekarzy Weterynaryjnych Rz. P.

Warszawa w styczniu 1938 r.

W sprawie organizacji samorząd. służby wet. w powiatach. Zarząd Główny Zrzeszenia Lekarzy Weterynaryjnych R. P. zwraca się z prośbą do Zarządów wszystkich Oddziałów o spowodowanie nadesłania szczegółowych informacyj przez sejmikowych lekarzy weterynaryjnych: 1) o organizacji samorządowej służby weterynaryjnej w powiatach, w których ona istnieje; 2) o wskazanie ilości samorządowych (sejmikowych) lekarzy weterynaryjnych w powiecie; 3) o przygotowanie 1—2 treściwych referatów z każdego województwa na temat organizacji samorządowej (sejmikowej) służby weterynaryjnej na będący w projekcie zjazd przedstawicieli powiatowych samorządowej służby weterynaryjnej. Referaty te byłyby ogłoszone w *„Życiu Weterynaryjnym"*.

Uiszczanie składek członk. za pomocą inkasa pocztowego. Celem ułatwienia wpłaty składek członkowskich Zarząd Główny Zrzeszenia zaleca Zarządom wszystkich Oddziałów inkasowanie należnych sum za pomocą pocztowych zleceń inkasowych. Zarząd Główny zaznacza przy tym, że przy otrzymaniu zlecenia inkasowego adresat nie jest obowiązany do uiszczenia całej ujawnionej w zleceniu sumy. Listonosz przyjmuje każdą zaofiarowaną sumę.

Zorganizowanie ściślejszej współpracy między Oddziałami a lekarzami wet. w powiatach. Zarząd Główny Zrzeszenia Lekarzy Weterynaryjnych Rz. P. po uzyskaniu aprobaty Rady Delegatów, zwraca się do Zarządów wszystkich Oddziałów Zrzeszenia o wyznaczenie w powiatach, kolegów, którzy by byli łącznikami między lekarzami wet. na terenie powiatów a Zarządami Oddziałów.

Zadaniem tych kolegów (po jednym na powiat) byłoby utrzymywanie kontaktu z członkami Zrzeszenia na terenie powiatu, okazywanie im należytego poparcia, omawianie zagadnień zawodowych, zwłaszcza w powiatach, w których jest po kilku lekarzy weterynaryjnych, ułatwianie Zarządowi Oddziału pracy zrzeszeniowej. Obowiązkiem ich byłoby również werbowanie członków spośród kolegów nie należących jeszcze do Zrzeszenia, którzy chętnie chcieliby korzystać ze zdobyczy przez zawód osiągniętych, ale nie uważają za wskazane dla siebie wziąć udział w organizacyjnych pracach zawodu i przyczynić się do podniesienia go wzwyż drogą wspólnych wysiłków wszystkich lekarzy weterynaryjnych w Polsce.

Zbiórka na samolot. W dniu 18 listopada 1936 r. Zarząd Główny Zrzeszenia Lekarzy Weterynaryjnych R. P. podał do wiadomości wszystkim Oddziałom uchwałę Rady Delegatów powziętą na wniosek delegata Oddziału Krakowskiego w sprawie ufundowania samolotu dla Armii, prosząc o wszczęcie wśród członków akcji, zmie-

rzającej do zebrania potrzebnych funduszów. Dotychczasowy wynik zbiórki przedstawia się następująco: 1. Oddział Krakowski — 3.000 zł. 2. Oddział Lubelski — 2.020,16 zł. 3. Oddział Poleski — 860 zł. 4. Oddział Tarnopolski — 1.000 zł.

Losowanie książek mjr. dra Perenca i dra Kiszkiela. Zarząd Główny Zrzeszenia L. W. R. P. udzielił w roku 1936 subsydium w wysokości 1.500 zł p. mjr. dromi Perencowi na wydanie opracowanego przezeń dzieła p. t. „Historia lecznictwa zwierząt w Polsce", otrzymując wzamian pewną ilość egzemplarzy do rozsprzedania wśród członków Zrzeszenia. Niestety, jak każde dzieło naukowe, książka ta nie spotkała się z wzięciem na jakie zasługuje.

Poza tym, Zarząd Gł. posiada na składzie studium podróżnicze p. t. „Na dziejowej fali" wydane przez lek. wet. dra Kiszkiela.

Pragnąc choć w części odzyskać sumę udzielonego subsydium, jak również pragnąc rozpowszechnić wśród lekarzy wet. obie wzmiankowane wartościowe książki—Zarząd Gł. zwraca się z uprzejmą prośbą do wszystkich Oddziałów o poparcie loterii, jaka zostaje w powyższym celu zorganizowana. Losowanie obejmie 70 egz. „Historii lecznictwa zwierząt w Polsce" oraz 50 egz. „Na dziejowej fali". Ponieważ biletów będzie 1.000 zatem prawie każdy ósmy los wygrywa.

Oddziały otrzymają wkrótce odpowiednio do liczby członków przeznaczone ilości losów. Zarząd Gł. ma nadzieję że losy te w cenie 1 zł za sztukę zostaną możliwie szybko rozsprzedane; po zawiadomieniu Zarządu Gł. o wynikach rozsprzedaży—nastąpi rozlosowanie książek w Warszawie.

Rada Delegatów, na posiedzeniu w dniu 23 I b. r., ustosunkowała się życzliwie do wniosku Zarządu Gł. o rozlosowaniu książek.

Pokój gościnny. Zarząd Gł. przypomina, że w lokalu Zarządu przy ul. Chmielnej 14 został urządzony pokój gościnny. Opłata wynosi 4 zł za pierwszą dobę, a 3 zł za każdą następną, Jeżeli pokój gościnny nie będzie wykorzystywany przez kolegów przybywających z prowincji—dalsze jego utrzymywanie nie będzie się opłacało i zostanie on zlikwidowany.

Określenie praktyki lekarsko- weterynaryjnej. Zarząd Główny podaje do wiadomości niektóre z określeń pojęcia „praktyka lekarsko-weterynaryjna", nadesłanych w odpowiedzi na rozesłaną w tej sprawie ankietę.

„Przez praktykę lekarsko-weter., rozumie się wykonywanie w celach zarobkowych czynności polegających na rozpoznawaniu chorób tak u zwierząt żywych jak i martwych, leczeniu, stosowaniu zabiegów chirurgicznych, zapobieganiu chorobom, wykonywaniu czynności zootechnicznych i wydawaniu orzeczeń lekarsko-weterynaryjnych oraz zootecznicznych".

(—) *Prof. Dr K. Szczudlowski*
Rektor Akademii Medycyny Weterynaryjnej we Lwowie.

„Określenie praktyka weterynaryjna w zrozumieniu ustawowym obejmuje wykonanie w celach zarobkowych czynności i zabiegów, związanych z rozpoznawaniem stanów choroby i zdrowia zwierząt żywych i martwych, z leczeniem i operowaniem zwierząt, zapobieganiem chorobom zwierzęcym i wydawaniem orzeczeń weterynaryjnych dotyczących zwierząt i surowych produktów pochodzenia zwierzęcego".

(—) *Dr K. Millak*
Redaktor Wiadomości Weterynaryjnych.

„Przez praktykę lekarsko-weterynaryjną należy rozumieć w pierwszym rzędzie wszelkie zabiegi dokonywane w celu rozpoznawania i leczenia zaraźliwych

chorób zwierzęcych, oraz przeprowadzanie operacji chirurgicznych, okulistycznych, ortopedycznych i akuszeryjnych, wymagających znieczulenia, a w szczególności: a) leczenie chorób wewnętrznych koni, b) operacje krwawe kończyn u koni, c) operacje oczu u koni, d) zabiegi dentystyczne u koni, e) zabiegi przy nieprawidłowym porodzie klaczy i krów, f) trzebienie jednokopytowych, buhai i krów, g) dokonywanie zastrzyków wszelkiego rodzaju u wszystkich zwierząt, h) wydawanie świadectw i zaświadczeń o stanie zdrowia zwierząt, i) ekspertyzy sądowe i w innych wypadkach z dziedziny medycyny weterynaryjnej, k) wystawianie recept".

(—) *M. Pęski.*
Wojewódzki inspektor weterynaryjny.

„Przez praktykę lekarsko-weterynaryjną rozumie się wykonywanie w celach zarobkowych czynności polegających na rozpoznawaniu chorób u zwierząt, ptactwa itp. (klinicznie i laboratoryjnie), wykonywaniu sekcyj zwierząt padłych i zabitych, ocenie zdatności użytkowej zwierząt rzeźnych i środków spożywczych pochodzenia zwierzęcego, leczeniu zwierząt, ptactwa itp., zapobieganiu chorobom, udzielaniu porad z zakresu żywienia zwierząt, hodowli, higieny i podkownictwa, wydawaniu orzeczeń lekarsko-weterynaryjnych".

(—) *Dr. J. Szabłowski, kpt.*

„Za praktykę lekarsko-weterynaryjną uważam czynności lekarza weterynaryjnego przy badaniu i leczeniu chorych zwierząt, przeprowadzanie sekcyj, wydawanie świadectw o stanie zdrowotnym zwierząt, sporządzanie sprawozdań sekcyjnych oraz wydawanie orzeczeń weterynaryjnych w sprawach ogólnych, a także sądowych".

(—) *St. Sobota*
Dyrektor Rzeźni Miejskich m. st. Warszawy.

„Przez praktykę lekarsko-weterynaryjną rozumie się całokształt czynności wykonywanych w celach zarobkowych a polegających na rozpoznawaniu chorób tak u zwierząt żywych jak i martwych, leczeniu chorych zwierząt, dokonywaniu wszelkich zabiegów operacyjnych, zapobieganiu chorobom i wydawaniu orzeczeń lekarsko-weterynaryjnych".

Oddział Białostocki Z. L. W. R. P.

„Przez praktykę lekarsko-weterynaryjną rozumie się wykonywanie w celach zarobkowych czynności zawodowych, polegających na rozpoznawaniu chorób tak u zwierząt żywych jak i martwych, leczeniu chorych zwierząt, zapobieganiu chorobom, wykonywanie zabiegów kastracyjnych oraz wydawaniu orzeczeń lekarsko-weterynaryjnych".

Oddział Poznański Z. L. W. R. P.

„Przez praktykę lekarsko-weterynaryjną rozumie się wykonywanie czynności, polegających na rozpoznawaniu chorób tak u zwierząt żywych jak i martwych, leczenie chorych zwierząt, zapobieganie chorobom, wydawanie orzeczeń lekarsko-weterynaryjnych, jeśli czynności te nie wypływają ze stanowiska służbowego, jakie zajmuje lek. wet. i są uprawiane w celach zarobkowych".

Oddział Nowogródzki Z. L. W. R. P.

„Przez praktykę lekarsko-weterynaryjną rozumie się wykonywanie czynności, polegających na rozpoznawaniu chorób tak u zwierząt żywych jak i martwych, leczeniu chorych zwierząt, wykonywaniu wszelkich zabiegów chirurgicznych, zapobieganiu chorobom, udzielaniu porad, wydawaniu orzeczeń i świadectw lekarsko-weterynaryjnych oraz badaniu produktów i przetworów pochodzenia zwierzęcego".

Oddział Pomorski Z. L. W. R. P.

RUCH OSOBOWY W ODDZIAŁACH

ZGŁOSZENIA NOWYCH CZŁONKÓW

W myśl § 91 Statutu Zarządy Oddziałów Z. L. W R. P. podają do wiadomości następujące zgłoszenia na członków rzeczywistych Zrzeszenia:

ODDZIAŁ WARSZAWSKI

Niklewska Krystyna.

ODDZIAŁ LUBELSKI

Kobyłko Zygmunt.

ODDZIAŁ KRAKOWSKI

Dębski Stanisław, Kalinowski Zbigniew.

ODDZIAŁ WOŁYŃSKI

Jaworski Wiktor, Komariański G., Niezalitowski Bohdan, dr Kulczycki Łukasz. Hodbod A., Koeppe Władysław, Suchodolski Kazimierz, Skoczek Aleksander, Grzeszek Kazimierz, Motyl Wacław, Onyłowski Eugeniusz, Luks Julian, Chwalibóg Józef, Sakowicz Aleksander, Stirkun Władysław, Demerer Artur, Singer Henryk,

ODDZIAŁ WILEŃSKI

Łuszeszko Stefan, Jaszczyński Borys, Kałuski Stefan, Popow Piotr, Kowalski Radion, Dmitrijuk Eugeniusz, Emchy Aleksander, Dubina Michał, Soprun Stefan, Muricz Mieczysław, Worowski Wiktor.

Z SEKCJI POŚREDNICTWA PRACY

Do Sekcji wpłynęły zawiadomienia o następujących wakujących stanowiskach:

Rejonowego lekarza wet. w Byczkach, pow. Skierniewice. Prowadzenie przychodni i urzędowe badanie zwierząt rzeźnych i mięsa. Uposażenie powyżej 300 zł (do omówienia) miesięcznie.

Rejonowych lekarzy wet. w miejscowościach Siniawka, Zaostrowiecz, Nieświeź (p. ogłoszenie o konkursie).

Rzeźnianego lekarza wet. w miasteczku Hoduciszki. pow. Święciany. Wynagrodzenie—VIII st. służb. urzędników samorząd., 6 zł za każdorazowy nadzór nad targowicą (raz w tygodniu); wolna praktyka. Podania — do 15 IV. b. r. do Wydz. Pow. w Święcianach. Stanowisko do objęcia od 1 V b. r.

Z KASY POGRZEBOWEJ

DZIAŁALNOŚĆ KASY POGRZEBOWEJ W ROKU 1937

Ilość członków w dniu 31 grudnia 1937 r.—252.

Przyjęto w roku 1937: Dobrolubow Sergiusz.

Zmarli w roku 1937.:

1. Schönborn Eugeniusz
2. Pawęcki Czesław
3. Taniewski Bolesław
4. Weigt Teofil
5. Pilch Antoni
6. Slanina Teodor
7. Dyndowicz Stefan
8. Siersch Engelbert
9. Zwinogrodzki Włodzimierz

Skreśleni z powodu niepłacenia składek w roku 1937.:

1. Archangielski Eugeniusz	11. Krajczyk Emil
2. Balicki Artur	12. Kruszka Antoni
3. H. Fabiański	13. Kułakowski Kazimierz
4. Golka Jan	14. Linseman Władysław
5. Gołębiowski Bolesław	15. Namaczyński A.
6. Gromczakiewicz Jan	16. Orzeł Kazimierz
7. Hanka Oswald	17. Skalisz Juliusz
8. Hoppe Stefan	18. Sutecki-Małkowicz Paweł
9. Hoffman Zygmunt	19. Trojan Stanisław
10. Jagiełłowicz Teodor	20. Wargo Wiktor

Saldo kasowe w P. K. O.	4.620,15 zł.
„ „ w K. K. O.	10.219,88 zł.
Razem	14.840,03 zł.

Zaległości składkowe członków—1.175.10 zł.

W dniu 4. II. 38 r. zmarł w Wilnie Stefan Choźbijewicz, lek. wet. ur. w r. 1863, członek Kasy Porzebowej.

Z ŻYCIA ZAWODU

KRONIKA ODDZIAŁÓW

ODDZIAŁ ŁÓDZKI

W dniu 20.XI. 1937 r. odbyło się miesięczne zebranie naukowe Oddziału Łódzkiego Z. L. W. R. P. z następującym porządkiem dziennym: 1. Racjonalne żywienie koni w wojsku — ref. mjr Wiślicki; 2. Spostrzeżenia nad liszajem wyłysiającym u koni — ref. por. J. Łubkowski; 3. Chód koguci u konia; leczenie; spostrzeżenia — ref. por. B. Kędzierski.

Po zagajeniu zebrania, przewodniczący, p. Okwieciński powołał do prezydium pp. płk, Grudnia, insp. Bobińskiego oraz płk. Świeckiego, po czym kolejno referenci wygłaszali odczyty wywołujące ożywione dyskusje. W dyskusji, jaka wywiązała się po pierwszym z referatów obszerniej ujął swe uwagi w sprawie żywienia koni w wojsku — płk Grudzień. Pozatem zabierali głos: pp. mjr Wiślicki, Janiszewski, Ogniewski, płk Świecki, insp. Bobiński. Po dalszych 2 referatach — w dyskusji przyjmowali udział pp. dr. Śpiewak, Janiszewski, płk Świecki, płk Grudzień. Ostatni z wymienionych podkreślił niebezpieczeństwa grożące przy zlekceważeniu liszaja w większych skupieniach koni np. w formacjach konnych. Schorzenia tego nie należy traktować jako łagodne, gdyż leczeniu poddaje się nader trudno i kłopotliwa kuracja trwa nieraz b. długo. Przewodniczący złożył podziękowanie p. płk. Grudniowi za sprawą którego doszło do skutku zebranie tak obficie zaopatrzone w ciekawy materiał naukowy, poczem zamknął posiedzenie.

ODDZIAŁ POZNAŃSKI

Mocą uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zebrania Poznańskiego Oddziału Zrzeszenia Lekarzy Weterynaryjnych Rz. P. z dnia 5 grudnia 1937 r. ustanowiono niniejszą taryfę obowiązującą wszystkich członków, ważną od dn. 1 stycznia 1938 r.
1. Taryfa zwyczajna, to jest dzienna obowiązuje w lecie (tj. od 1.IV. do 30.IX.) od

godziny 7 do 20. w zimie (od 1.X. do 31.III.), od godziny 8 do 18. 2. Taryfa wieczorna obejmuje czas w lecie od 20 do 22, w zimie od 18 do 21 godz. 3. Taryfa nocna obowiązuje w reszcie doby — to jest: w lecie od godz. 22 do 7, a w zimie od 21 do 8. 4. Taryfa wieczorna podwyższa się o 50%, taryfa nocna o 100% taryfy zwyczajnej. to jest dziennej. 5. W dni świąteczne ustawowo uznane podwyższa się taryfę o 50% taryfy zwyczajnej, to jest dziennej. 6. Wszelkie koszty, poniesione przez lekarza związane z zabiegiem lekarskim podlegają zwrotowi w całości.

A. Porady i wizyty. 1. Porady w domu osobiste telefoniczne 2—5 pkt. 2. Porady w domu połączone z badaniem zwierzęcia 3—10 pkt. 3. Wizyty w miejscu zamieszkania lekarza 5—12 pkt. 4. Za badanie każdego następnego pacjenta tego samego właściciela połowę należytości wymienionych w pkt. 2. 5. Wizyty zamiejscowe oblicza się jak A. pkt. 3 i prócz tego: a) za każdy kilometr podróży dostarczoną powózką względnie autobusem lub koleją po 50 groszy; b) to samo przy przejeżdzie samochodem 25 groszy; c) przy przejeździo autobusem względnie koleją zwrot biletu II klasy względnie biletu autobusowego i za każdą rozpoczętą godzinę czekania 5 zł; przy przejeździe samochodem, rowerem lub motocyklem zwrot kosztów podróży według miejscowych cen najmu. 6. W wypadkach potrzeby więcej niż dwukrotnego dojazdu do tego samego pacjenta koszty wizyty i za stratę czasu można obniżyć do połowy.

B. Czynności pisemne. 1. Zwyczajne, krótkie poświadczenie 3—5 pkt. 2. Pisemne orzeczenie (również w wypadkach błędów przy kupnie lub sporach) 10—15 pkt. 3. Szczegółowe uzasadnienie naukowe 20—50 kpt. (koszty dojazdu, badania i stratę czasu przy tym dojeździe prócz tego).

C. Masowe oględziny zwierząt. Oprócz kosztów dojazdów i za stratę czasu przy tym dojeździe: 1. Zwierzęta jednokopytowe i bydło rogate 1—3 pkt. 2. Owce, kozy, cielęta, świnie 0,5—1 pkt. 3. Drób 0,1—0,5 pkt. Za masowe oględziny zwierząt należy uważać oględziny ponad 10 zwierząt.

D. Iniekcje, infuzje, szczepienia, zadania lekarstwa. 1. Iniekcje podskórne, wśródskórne, domięśniowe, zadanie leku w postaci pigułki, proszku, płynu itp. 1—2 pkt. 2. Iniekcje śródżylne, infuzje, insuflacje 2—10 pkt. 3. Szczepienie przeciw zakaźnym chorobom trzody chlewnej: a) szczepienia z konieczności i ochronne: 1. prosięta 0,8—1 pkt. 2. warchlaki 1 pkt. 3. maciory, knury, tuczniki 1,5—2,5 pkt. b) szczepienia tylko kulturami: bez względu na wiek i wagę — od sztuki 0,5 pkt. 4. szczepienia drobiu ochronne, z konieczności i lecznicze 0,2—0,5 pkt. + koszty surowicy itd. 5. Szczepienie ochronne, z konieczności i lecznicze zwierząt jednokopytowych i bydła rogatego dorosłego 2—3 pkt. + koszty surowicy itd. 6. Szczepienia ochronne, z konieczności i lecznicze cieląt, owiec, kóz i źrebiąt 1 pkt. + koszty surowicy itd. Oprócz tego zwrot kosztów podróży i za stratę czasu według A. pkt. 5, oraz o ile chodzi o szczepienie wyszczególnione w punkcie 4, 5 i 6 zwrot kosztów za zużytą szczepionkę, surowicę itp. Co do punktu 3 i 4 podane ceny należy rozumieć wraz z zużytą surowicą, kulturami wzgl. szczepionkami. 7. Inne szczepienia oraz wyjątkowo trudne zabiegi według umowy.

E. Porody. 1. Zabiegi u klaczy i krów 15—25 pkt. 2. Zabiegi połączone z embriotomią 25—50 pkt. 3. Odebranie łożyska 10—25 pkt. 4. Wypadnięcie macicy 15—30 pkt. 5. Badanie na ciążę 5—10 pkt. 6. Zabiegi wyszczególnione pod 1—4 u zwierząt mniejszych o połowę mniej, prócz tego zwrot kosztów podróży i za stratę czasu według A. pkt. 5.

F. Operacje. 1. Operacje nieskomplikowane 5—10 pkt. 2. Operacje skom-

plikowane 10—50 pkt. 3. Operacje specjalne 50—100 pkt. 4. Kastracje: a) Ogiery: 1a) w wieku do 5 lat 8—20 pkt. 2a) w wieku ponad 5 lat 10—30 pkt. b) Buchaje: 1b) w wieku do 1½ roku 3—8 pkt. 2b) w wieku ponad 1½ roku 5—15 pkt. c) Tryki: 1c) w wieku do 1 roku 1—2 pkt. 2c) w wieku ponad 1 rok. Prócz tego zwrot kosztów podróży i za stratę czasu według punktu A. 5, o ile chodzi o punkty 1, 2, 3, również i za badanie według A. punkt 3. Kastrację wnętrów uważa się jako operacje specjalne.

G. Sekcje. 1. Zwierząt dorosłych jednokopytowych i bydła rogatego 10—25 pkt. 2. Źrebiąt, cieląt, owiec, kóz, świń, psów 5—15 pkt. 3. Drobiu 3—5 pkt. Prócz tego zwrot kosztów podróży i za stratę czasu według A. pkt. 5.

H. Badanie mikroskopowe, bakteriologiczne, chemiczne 10—15 pkt. oprócz badania według A. punkt 3 zwrot kosztów podróży i za stratę czasu według A. punkt 5.

I. Badanie rozpoznawcze przy gruźlicy bydła rogatego, nosaciźnie koni — od sztuki 2—5 pkt. oprócz zwrotu kosztów podróży, za stratę czasu według A. punkt 5, i zwrot kosztów środka rozpoznawczego. I. Poszczególne pozycje w niniejszej taryfie wyszczególnione nie wykluczają siebie wzajemnie. II. Czynności niniejszą taryfą nie objetę oblicza się według zbliżonego podobieństwa odnośnych zabiegów. III. Taryfa niniejsza obowiązuje wszystkich członków Zrzeszenia Lekarzy Weterynaryjnych Rzeczypospolitej Polskiej Oddział w Poznaniu. IV. W wypadkach niezamożności klienta zezwala się na praktykę bezpłatną. V. Zmiany lub uzupełnienia w niniejszej taryfie mogą być dokonane jedynie uchwałą zebrania Poznańskiego Oddziału Zrzeszenia Lekarzy Wet. R. P. VI. Instancją odwoławczą dla załatwienia polubownego sporów pomiędzy właścicielami zwierząt a lekarzami wet. w sprawie likwidacyj opartych na niniejszej taryfie jest Zarząd Poznańskiego Oddziału Zrzeszenia Lekarzy Wet. Rz. P. VII. Wartość punktu oznacza aż do odwołania: 1 punkt równy 1 zł.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

XIII Międzynarodowy Kongres Weterynaryjny (Komunikat Komitetu Polskiego).

XIII Międzynarodowy Kongres Weterynaryjny odbędzie się w Szwajcarii w dn. 21—27 sierpnia 1938 r. pod wysokim patronatem p. Radcy Związkowego Hermana Obrechta, Szefa Departamentu Związkowego Ekonomii Publicznej. Posiedzenia będą się odbywać w dn. 21—25.VIII w Związkowej Szkole Politechnicznej w Zurichu i w dn. 26—27.VIII w Interlaken.

Porządek dzienny Kongresu jest następujący:

A. Posiedzenia ogólne:

I. 1. Nauczanie weterynaryjne i dostosowanie go do wymagań współczesnych. Leclainche E. prof. Paryż.

2. Rola lekarza wet. w hodowli i utrzymaniu zwierząt i w uzyskiwaniu produktów pochodzenia zwierzęcego. Stang W. prof. Berlin.

II. Warunki ogólne pozwalające ustalić genezę i rozwój chorób zakaźnych, Frei W. prof. Zurich. Du Toit P. J. Dr. Pretoria.

III. Zaburzenia w rozmnażaniu. Goetze R. prof. Hanower. Lagerloef N. prof. Stokholm.

B. Posiedzenia sekcyjne:

I. Sekcja. Lecznictwo wewnętrzne i chirurgia.

1. Ostatnie zdobycze hematologii w zastosowaniu do chorób zwierzęcych. Barker J. Hereford. — Hjärre A. prof. Stokholm. — Berthelsen H. Stokholm. — Wirth D. prof. Wiedeń.

2. Ostatnie badania nad wpływem odżywiania na występowanie chorób. Zaribnicky F. prof. Wiedeń. — Cartstroem B. prof. Stokholm. — Angelow St. Dr Sofia — Thomoff Zw. Dr Sofia.

3. Stosowanie rozpoznawcze promieni Roentgena. Pommer A. Doc. Wiedeń— Kulczycki J. Doc. Warszawa. — Schnelle B. Dr Boston U. S. A.

4. Obecne metody znieczulania. Klarenbeck A. prof. Utrecht. — Hartog J. H. prof. Utrecht. — Wright J. Gt Londyn. — Benesch F. prof. Wiedeń. — Kimata S. Dr Japonia.

II. Sekcja. Choroby zakaźne.

1. Rola próby tuberkulinowej w walce z gruźlicą. Mohler J. R. Dr Waszyngton — Plum N. Dr Kopenhaga. — Zeller H. Dr Berlin. — Glover R. E. Londyn. — Hoft P. J. i Veenbaas A. H. Dr Leenwarden, Holandia — Finzi G. prof. Mediolan.

2. Choroba Aujeszky'ego. Bailly Dr Tanger, Maroko. — Koeves J. Doc. Budapeszt.

3. Grypa prosiąt. Scott J. B. Dr Filadelfia U. S. A. — Waldmann O. prof. Wyspa Riems, Niemcy. — Willems R. Bruksela-Cureghem.

4. Zapobieganie salmonelozom zwierzęcym. Manninger R. prof. Budapeszt.— Verge J. prof. Alfort. — Miessner H. Hanower. — Fuimura Dr Nishigahara. Tokio.

III. Sekcja. Choroby bydła rogatego.

1. Coryza gangrenoza i choroby podobne. Rinjard M. Dr Alfort. — Du Toit P. J. Pretoria. — Aleksander R. A. Dr Onderstepoort, Pretoria. — Wyssmann E. prof. Bern, Szwajcaria.

2. Leukozy bydła rogatego i innych zwierząt domowych. Dobberstein prof. Berlin — Seifried O. prof. Monachium.

3. Nowe badania nad swoistymi zakażeniami organów rodnych bydła. Stazzi P. prof. Mediolan. — Holth H. prof. Oslo. — Riedmüller L. Zurich.

4. Pokazy zabiegów chirurgicznych. Goetze R. prof. Hanower. — Ferguson T. H. Visconsin U.S.A. — Moltzen-Nielsen H. Kopenhaga.

IV. Sekcja. Parazytologia i choroby pasożytnicze.

1. Pasożyty zwierzęce zwierząt dzikich. Christiansen M. prof. Kopenhaga.— Henry A. prof. Alfort. — Cameron T. W. M prof. Montral, Kanada.

2. Stosunek chorób pasożytniczych ludzkich do zwierzęcych. Hall M. C. Dr Waszyngton. — Kral. F. prof. Brno, CS.

3. Higiena pastwisk z związku z chorobami pasożytniczymi. Moennig H. O. Dr Onderstepoort. Pretoria -- Taylor E. L. Er Weybridge, Anglia — Kondić K. Dr Belgrad.

4. Odporność i odczyny odpornościowe w chorobach pasożytniczych. Kotlan A. prof. Budapeszt. — Maternowska I. prof. Warszawa. — Schoenaers F. Doc. Bruksela-Cureghem.

5. Ostatnie badania nad helmintiazami w Indiach. Datta. Mukteswar-Kumaun, U. P. Indie.

V. Sekcja. Choroby podzwrotnikowe.

1. Ostatnie badania nad chorobami podzwrotnikowymi. De Kock G. Dr

Onderstepoort, Pretoria. Daubney R. P. O. Kabete, Kenya, Afryka. — Carpano M. prof. Tirana, Albania. — Kelser R. A. ppłk. Ahcon, Canal Zone U.S.A. — Donatien A. Dr i Lestoquard F. Algier. — Dżunkowski Dr Belgrad.

2. Podział geograficzny chorób podzwrotnikowych. Curasson Dr Dakar, Senegal.

VI. Sekcja. Choroby drobiu.

1. Lymphomatosis. Dallind T. prof. Cambridge. — Stubbs E. L. prof. Filadelfia. — Braga A. prof. Rio-de-Janeiro.

2. Blackhead, Bardelli P. prof. Padwa. — Menzani prof. Padwa. — Wetzel R. prof. Berlin i Enigk Dr Berlin.

3. Kokcydiozy. Vechiu Al. prof. Bukareszt.

4. Psitaccosis.Fortner prof. Berlin-Dahlem.—Gerlach E. Dr Mödling-Wiedeń.— Panisset L. prof. Altort.

VII. Sekcja. Zootechnika.

1. Krzyżowanie i wczesne dojrzewanie. Hart G. H. Dr Davis, California, U. S. A.

2. Konstytucja zwierząt domowych z punktu widzenia anatomicznego, fizjologicznego. higienicznego i jej stosunek do wydajności. Duerst J. U. prof. Bern, Szw. — Jespersen J. prof. Kopenhaga. — Becka J. prof. Brno CS.

3. Wpływ klimatu na konstytucję, odporność i wydajność zwierząt domowych. Aklimatyzacja. Teodoreanu N. Dr Constanza, Rumunia. — Bisschop J. H. R. Onderstepoort, Pretoria, — Stencl F. prof. Brno, CS. — Letard E. prof. Alfort.

4. Projekt prawa hodowli i higieny stad dla krajów południowo-amerykańskich. Sievers-Wicke H. K. prof. Santiago de Chile.

5. Sztuczne unasienienie. Kuest prof. Giessen. — Olbrycht T. prof. Lwów.

VIII. Sekcja. Badanie mięsa i higiena mleka.

1. Ocena zwierząt rzeźnych gruźliczych. Nieberle prof. Lipsk. — Césari M. Dr Inst. Pasteur, Paris. — Van Oyen C. F. F. prof. Utrecht.

2. Zmiany bakteryjne, niebakteryjne, fizyczne i chemiczne mięsa wszelkiego pochodzenia. Valenti E. prof. Mediolan. — Trawiński A. prof., Lwów.

3. Określenie wartości mleka z różnych punktów widzenia higieny. Grassi L. prof., Rzym. — Bendixen H. C. prof., Kopenhaga. — Ward Giltner Dr, East Lansing, Michigan, U. S. A. — Brennan de Vine mjr, Birmingham.

4. Nowoczesne metody uboju zwierząt rzeźnych. Roos J. prof., Utrecht. — Pecego O. prof., San Paulo, Brazylia.

IX. Sekcja. Służba wojskowa.

1. Ochrona przeciwgazowa i lecznictwo zatruć gazowych zwierząt. Magne prof., Paryż. — Cordier D. Doc., Paryż. — Rychters prof. Berlin.

2. Środki zapobiegawcze w polu przeciw chorobom zakaźnym zwierząt. Todd A. G. płk Fleet, Hanta, Anglia i Soutar J. J. M. ppłk, Londyn. — Perucci P. płk prof., Tarento, Włochy. — Bartosa ppłk, Rio-de-Janeiro.

X. Sekcja. Fizjologia weterynaryjna.

1. Zasady fizjologiczne dietetyki zwierzęcej. Wellmann O. prof., Budapeszt.— Sjolemma B. prof., Utrecht. — Quin J. J. Onderstepoort, Pretoria.

2. Fizjologia gruczołów mlecznych. Simonnet H. prof., Alfort. — Grim J. Dr, Ostrow, CS. — Vacek T. prof., Brno, CS. — Nichita G. prof., Bukareszt.

3, Nowe badania nad fizjologią żwacza, czepca i ksiąg u przeżuwających,

Schalk F. prof., Columbus, Ohio. U. S. A. — Wester J. prof., Utrecht. — Sym E. prof., Warszawa.

4. Nowe badania nad fizjologią dziedziczenia. Eriksson K. prof., Stokholm:

5. Działanie hormonów gonadotropowych na narząd rodny zwierząt domowych. Van der Kaay F. C. prof., Utrecht.

*
* *

Ścisłe dane co do godzin posiedzeń ogólnych i sekcyjnych będą podane w programie urzędowym, który ukaże się wiosną r. b.

Przewidziane są następujące przyjęcia:

21 VIII Przyjęcie w Uniwersytecie. 23 VIII. Bankiet oficjalny uczestników Kongresu. 24 VIII. Wycieczki w okolice Zurichu. 26 VIII Popołudniu — uroczystość powitalna na placu Tella w Interlaken; wieczorem — bankiet dla delegatów urzędowych. 27 VIII. Wieczór w Kursalu w Interlaken.

Komitet Pań organizuje dla pań-uczestniczek Kongresu zebrania i wycieczki.

Komitet studentów wydziałów wet. w Brnie i Zurichu urządza przyjęcie studentów cudzoziemców.

Uczestnicy Kongresu będą korzystać z biletów bezpłatnych w tramwajach zurichskich i z wolnego wejścia do Muzeum Narodowego i Ogrodu Zoologicznego.

Podczas Kongresu odbędzie się wystawa obrazująca rozwój medycyny wet. w Szwajcarii oraz leków, narzędzi i książek weterynaryjnych.

Ułatwienia w podróży. Szwajcarskie koleje związkowe udzielają uczestnikom Kongresu i ich rodzinom zniżek 30%, a na kolejach górskich — 50%. Komitet Kongresu czyni zabiegi o uzyskanie zniżek na kolejach cudzoziemskich; dane co do tego będą podane w urzędowym programie.

Co do Polski, C-ie Internat. des Wagons Lits, Paris komunikuje, że na kolejach polskich udzielane będą dla osób udających się na Kongres z Polski lub via Polska zniżki 33% na pociągi zwykłe i pospieszne, ważne od 17 do 22 VIII 38 w tę stronę i od 25—31 VIII z powrotem. Dla uzyskania dowodów upoważniających do uzyskania zniżek, musi być do Ministerstwa Komunikacji złożona lista osób pragnących korzystać ze zniżki, obejmująca imiona, nazwiska tych osob oraz stacje wyjazdu i przeznaczenia.

Po opłaceniu składki członkowskiej, członkowie Kongresu otrzymają karty legitymacyjne, upoważniające do zakupu biletów po cenach zniżkowych na kolejach szwajcarskich.

Ceny hoteli w Zurichu, łącznie z 1 śniadaniem i bez 10% dla służby wynoszą: od 14,5 fr. szw. do 5 fr. sz. za pokój bez łazienki; od 22,5 fr. szw. do 10 fr. szw.— z łazienką. Ceny w Interlaken z 1 śniadaniem i służbą — 14—6 fr. szw. bez łazienki i 20—10 z łazienką. Sprawy hoteli załatwiają biura podróży.

Składki członkowskie wynoszą:

Dla członków zwyczajnych . . . . 30 fr. szw.
Dla członków nadzwyczajnych:
nie studentów . . . . 30 fr. szw.
studentów wet. . . . . 15 fr. szw.
Dla żon i rodzin członków . . . . 5 fr. szw.

Zapisy członków (Seilerstrasse 23a Berne, Suisse) będą mogły być dokonane po ukazaniu się programu urzędowego. Zapis jest dokonywany jednocześnie z wpłatą składki członkowskiej (Crédit Suisse à Zurich, Compts Congrès Vetérinaire albo czekiem pocztowym — Compte chèque, Crédit Suisse, Nr VIII'500).

Komitet Polski prosi wszystkie osoby, które mają zamiar wyjechać na Kongres, o zgłoszenie pisemne tego w krótkim czasie do Komitetu, podając swe nazwisko, imię i adres (dużymi literami drukowanymi): Płk dr Konrad Millak, Warszawa, Żoliborz, Al. Wojska Polskiego 23.

Sekretarz Komitetu Polskiego
Dr Millak

Z Akademii Medycyny Weterynaryjnej we Lwowie W I trymestrze roku akad. 1937/38 dyplomy lekarzy wet. otrzymali: pp. Chamiec Jan (16.X. 1937), Chwojnowski Alfons (23.X.37), Kleina Stanisław (23.X.37), Niedbał Maria (6.XI.37), Fedorowski Witold (13.XI.37), Słoniowski Walerian (20.XI.37), Bober Tadeusz (11.XII.37), Frużyński Adam (11.XII.37).

Otwarcie nowej uczelni wet. w Anglii. W dniu 9 listopada ub. roku król angielski dokonał otwarcia nowej wyższej szkoły weterynaryjnej w Londynie.

Utworzenie wyższej szkoły wet. w Helsingforsie. Według wiadomości podanej przez *Zeitschr. f. Fleisch u. Milchhyg.*, a powtórzonej za *Skandin. Vet. Tidskr.* w Helsingforsie (Helsinki) ma być wkrótce otwarta wyższa szkoła weterynaryjna kosztem 26,5 milionów marek fińskich. Dotychczas kształcenie się słuchaczów finlandzkich w kierunku wet. odbywało się przeważnie w Niemczech.

Wyższa szkoła weterynaryjna w Iranie (Persji). Zarządzeniem irańskiego ministerstwa rolnictwa wyższa szkoła weterynaryjna w Keredż została usamodzielniona a zarządzanie nią powierzono profesorowi drowi Dahmen, który w szkole tej będzie m. i. prowadził naukę języka niemieckiego.

Ilość lekarzy weter. uzyskujących dyplomy w Niemczech. W okresie 1.X 1935 — 30.IX. 1936 r. studia weterynaryjne w uczelniach niemieckich ukończyło 434 osoby w czym 8 kobiet. Liczba ta wykazuje znaczny wzrost w porównaniu z latami poprzednimi, mianowicie w latach 1933/34 ukończyło uczelnie 268 osób, 1932/33 — 263, 1931/32 — 210, 1930/31 — 189, 1929/30 — 139 osób.

Liczba lek. wet. cywilnych w Polsce. Według danych zebranych w r. 1937, liczba lekarzy wet. na terenie poszczególnych województw wynosiła: woj. Białostockie 92, Kieleckie 120, Krakowskie 120, Lubelskie 106, Lwowskie 220, Łódzkie 90, Poleskie 45, Pomorskie 98, Poznańskie 170, Nowogródzkie 43, Stanisławowskie 60. Śląskie 75, Tarnopolskie 80, Warszawskie 140, Wileńskie 65, Wołyńskie 80, Warszawa 175. Razem 1779.

Odczyty w Sekcji Weterynaryjnej Tow. Wiedzy Wojsk. W Oficerskim Kasynie Garnizonowym w Warszawie — Al. Szucha 29 odbędą się w okresie najbliższych miesięcy następujące odczyty na posiedzeniach Sekcji Wet. T. W. W.: 7.III. godz. 17. Zasady racjonalnego karmienia koni — prof. dr Malarski; 21.III. godz. 17. Biometria i hippometria — prof. dr Olbrycht; 4.IV. g. 17. Pojęcie konstytucji, typy konstytucyjne, sposoby oceny, konstytucja konia — prof. dr Rostafiński; 25.IV. godz. 17. Namiastki paszy — prof. dr. Malarski; 9.V. godz. 17. O wysiłkach izometrycznych w zaprzęgu. Wpływ pędu pojazdu na pracę konia ciągnącego — dr Szretter.

Izby aptekarskie. W minist. opieki społecznej opracowano projekt ustawy o izbach aptekarskich, który po zatwierdzeniu przez radę ministrów przedstawiono izbom ustawodawczym.

Według projektowanej ustawy naczelna izba aptekarska i okręgowe izby aptekarskie stanowić mają samorząd zawodu aptekarskiego, jako stałą reprezentację zawodowych, społecznych i gospodarczych interesów tego zawodu.

Działalność okręgowej izby aptekarskiej obejmie obszar jednego lub więce województw. Siedzibą naczelnej Izby aptekarskiej jest Warszawa.

Do zakresu działania izb aptekarskich należeć ma według projektu: przedstawicielstwo zawodu aptekarskiego i obrona jego interesów; współdziałanie z władzami rządowymi i samorządowymi w sprawach zawodu aptekarskiego; opiniowanie projektów ustaw, rozporządzeń i ważniejszych zarządzeń w sprawach zawodu aptekarskiego; krzewienie i strzeżenie zasad etyki zawodowej wśród członków; piecza nad utrzymaniem należytym położenia stanu aptekarskiego pod względem naukowym i zawodowym; piecza nad gospodarczą pomyślnością członków Izby, w szczególności zakładanie, za zgodą właściwej władzy i prowadzenie instytucji ubezpieczeniowych oraz wzajemnej pomocy dla członków zawodu i ich rodzin, bądź przystąpienie do tego rodzaju instytucji z poza zakresu działania Izby oraz udzielanie pomocy materialnej niezamożnym członkom zawodu; popieranie instytucji naukowych oraz zakładanie, prowadzenie lub popieranie prac i instytucji społecznych; sądownictwo dyscyplinarne; sądownictwo polubowne.

Okręg. izba aptekarska składać się ma z wszystkich osób, wykonywujących zawód aptekarski oraz odbywających w aptekach jednoroczną praktykę aptekarską na terenie danej izby. Osoby, mojące prawo wykonywania zawodu aptekarskiego, a z prawa tego nie korzystające, mogą być na swą prośbę wpisane przez zarząd izby na listę jej członków. Organami okręgowej izby aptekarskiej są: rada, zarząd, komisja rewizyjna, sąd dyscyplinarny.

Naczelną Izbę aptekarską tworzą przedstawiciele okręg. izb aptekarskich. Zarządzenia i uchwały naczelnej Izby aptekarskiej obowiązują okręgowe izby aptekarskie oraz ich członków. *(Kur. Warsz.).*

Z Państwowej Rady Weterynaryjnej. Jak się dowiadujemy, poza osobami wchodzącymi w skład Rady, których nazwiska zostały podane w zamieszczonych w swoim czasie sprawozdaniach — w debatach brali również udział: pp. dr S. Pietraszewski — jako przedstawiciel Min. Opieki Społ., radca B. Lisowski — jako przedstawiciel Min. Przem. i Handlu, dr M. Marczewski i L. Walter — jako przedstawiciele Min. Roln. i R. R., płk S. Ślaski — jako przedstawiciel Min. Spr. Wojsk., radca A. Załęski — jako przedstawiciel Min. Spr. Wewn.

Okólnik w sprawach budżetów związków samorządowych. W Nr 3 Dz. U. Min. Spraw. Wewn. z dnia 28.I. b. r. został ogłoszony okólnik (Nr 4), który podaje instrukcję w sprawach budżetów związków samorządowych. Instrukcja ta zawiera m. i. szereg wskazówek dotyczących ustalania budżetów na cele weterynaryjne. Z okólnikiem tym winni zapoznnć się jak najrychlej zarówno lekarze wet. samorządowi, jąk i powiatowi, ze względu na odbywające się obecnie układanie budżetów powiatowych związków samorządowych i budżetów gmin.

Pierwsza rocznica wejścia w życie przepisów wykonawczych ustawy o uboju zw. gosp. w rzeźniach. Jak wiadomo, przepisy wykonawcze ustawy o uboju zwierząt gosp. w rzeźniach wydanej w dniu 17.IV.36 r., oparte na jej art. 8, weszły w życie z dniem 1.I.37 r. na całym obszarze R. P. (na terenie woj. śląskiego dopiero od dnia 13.IX.37 r.), obchodząc w b. r. pierwszą rocznicę ich stosowania. W związku z tą rocznicą — szereg cza-

sopism poświęciło artykuły omówieniu dotychczasowych wyników stosowania ustawy. W następnym numerze *Życia* będziemy starali się podać bardziej charakterystyczne odgłosy prasy na powyższy temat.

„Czystka" wśród lekarzy wet. w Z. S. S. R. Szereg politycznych procesów sądowych, wytoczonych w ostatnich miesiącach różnym wysokim dygnitarzom sowieckim na tle rozgrywek o władzę i wpływy, przynosząc wyroki skazujące na zesłanie, więzienie lub śmierć — dotknął również i przedstawicieli weterynarii. Zarzucono im sabotaż, kontrrewolucję, akcję dywersyjną na rzecz państw „faszystowskich". Akcja ta miała polegać na rozpowszechnianiu zaraźliwych chorób zwierzęcych, nieprzeciwdziałaniu im, wypuszczaniu na rynek produktów spożywczych pochodzenia zwierzęcego szkodliwych dla zdrowia itp. Szereg osób, wymienionych w Nr 11/12 czasopisma *Sowiatskaja Wietierinaria* zostało rozstrzelanych. Los ten spotkał m. i. następujące osoby z personelu lekarsko-weter.: Wiktorow, Smirnow, Garmac, Glebow, Domożyrow, Tołstow, Lewin, Pasmanik, Iwanow, Misnikow, Gurski, Podsiewałow, Niedaczin, Nikolskij. Według ostatnich doniesień prasy codziennej zostało niedawno rozstrzelanych jeszcze 11 lekarzy wet., oskarżonych o takie same przestępstwa, jakie wymieniono wyżej.

Pryszczyca w Polsce. Według danych oficjalnych dotychczasowy przebieg pryszczycy w Polsce w okresie 28.XII.37 r. — 19.II. 1938 r. przedstawiał się następująco (w nawiasach podano ilość ognisk — zagród objętych zarazą w poszczególnych miejscowościach):

Woj. Poznańskie, pow. Kępno — Krzyżowniki (5; w 4 z nich zaraza wygasła), Dworzyszcze (1), Mnichowice (2; w 1 zar. wygasła), Słupia (1, zlikwid.), Dobry Gość (1), Rogaszyce (1), Siemionka (1), Kierzno (1), Zgorzelec (1); pow. Krotoszyn — Kobylin (1); pow. Gniezno — Falkowo (1); pow. Jarocin — Klęka (1).

Woj. Łódzkie, pow. Wieluń — Smolarnia (1, zlikwid.), Dalachów (1, zlikwid.), Pustkowie Madeły (1, zlikwid.); pow. Kalisz — Garbów (1), Woleń (1); pow. Sieradz — Baszków (1), Psuj (1, zlikwid.), Leszczyn (3); pow. Turek — Rzymsko-Rudunki (1, zlikwid.).

Woj. Krakowskie, pow. Biała — Kozubin (2, zlikwid.), Czaniec (2); pow. Wadowice — Przybradz (1, zlikwid.), Sułkowice (1, zlikwid.); powiat Żywiec — Stłodnia (1, zlikwid.).

Woj. Śląskie, pow. Rybnik — Wilcza Dolna (1), Łyszki (1), Rzuchów (1), Zwonowice (1, zlikwid.), Kornowac (1, zlikwid.), Golkowice (1, zlikwid.), Grabówka (1), Nieboczowy (1, zlikwid.), Wyględów (1); pow. Lubliniec — Steblew (1), Pawonków (1), Lipie (1), Glinica (1); pow. Pszczyna — Zarzecze (1, zlikwid.); pow. Bielsko — Zabrzeg (1, zlikwid.); pow. Cieszyn — Kończyce Małe (1, zlikwid.).

Woj. Kieleckie, pow. Częstochowa — Truskolasy (3, zlikwid.), Krzepice (1, zlikwid.); pow. Zawiercie — Żarki (1); pow. Stopnica — Skrobaczów (2, zlikwid.).

Woj. Pomorskie, pow. Toruń — Zalesie (1).

Zaraza została ujawniona przeto w 6 województwach, 20 powiatach (z czego — w 9 została zlikwidowana), 47 miejscowościach (z czego — w 20 zlikwid.), 59 zagrodach (z czego — w 24 została zlikwidowana, a w 5 wygasła). Obecny stan pryszczycy: 6 woj., 11 powiatów, 27 miejscowości, 30 zagród. Zlikwidowanie ognisk odbywało się przez wybijanie zwierząt.

Do akcji zwalczania pryszczycy powołany został w Min. Roln. i R. S. specjalny organ kierowniczy w osobie insp. S. Malickiego. Do pomocy zostali mu przydzieleni: K. Witek, dotychczasowy insp. woj. w Nowogródku i por. Gutowski,

delegowany z Min. Spr. Wojsk. Insp. Witek w najbliższych dniach udaje się za granicę (Szwajcaria, Niemcy) w celu zapoznania się ze stosowanymi tam metodami zwalczania pryszczycy.

Stan pryszczycy w Niemczech. Według statystyki Państw. Urz. Zdrowia w Niemczech w dniu 15 I 38 r. było zapowietrzonych 263 pow., 2412 gmin 19233 zagrody. Ilość zagród zapowietrzonych na dzień 1 I 38 r. wynosiła 20.719 — zaznacza się już przeto widoczny spadek miejsc zarażonych. Najbardziej widocznie wyraża się on w Badenii, mianowicie: w dniu 1 I 38 zagród zapowietrz. było 8051, a w dniu 15 I — 5592. Natomiast we Frankonii Dolnej ilość zagród zapowietrz. wzrosła o przeszło 1000, a w Hessji o 970.

Z Wydziału Weterynarii Ministerstwa Rol. i Ref. Rol. Awanse. Z dniem 1 IV b. r. zostali awansowani do VI gr. up. urz. państw.: Stanisław Krauss, insp. w Urz. Woj. w Krakowie, Stanisław Trojan, insp. w Urz. Woj. w Brześciu, Ludwik Wigocki, insp. w Urz. Woj. w Łucku.

Sprostowanie. W poprzednim Nr *Życia Weterynaryjnego* w dziale Wiadomości bieżące wkradł się błąd w notatce zatytułowanej Projekt ustawy o izbach lekarsko-dentystycznych. Zamiast: „...o izbach lekarsko-weterynaryjnych" powinno być: „...o izbach lekarsko-dentystycznych", co wyraźnie zresztą wynika z treści notatki.

NOWE KSIĄŻKI

Fröhner D. Rukowodstwo po farmakołogii dla wietierynarnych wraczej. (Podręcznik farmakologii dla lekarzy wet.). Przekł. z 13 wyd. niem. L. S. Pawłuszkowa VIII wyd. ros. Gosud. Izdat. Selchozgiz. Moskwa, 1936. Str. 821. Cena 11,93 zł.

Iwanow N. A. prof. Wietierinarnaja ortopiedia. Tieoria kowki i boliezni kopyt. Wyd. II. popraw. i uzupełnione. Gosud. Izdat. Selchozgiz. Moskwa, 1937. Str. 264, rys. 189, tabl. 3. Cena 4.80 zł.

Heidegger E. Wurmtafeln zum Bestimmen der wichtigsten Haustierparasiten. (Tablice do oznaczania najważniejszych robaków pasożytniczych zwierząt dom.). R. Schoetz. Stuttgard. 1937. Str. 121 — VIII, 125 rys.

Schmid F. Diagnose und Bekämpfung der parasitären Krankheiten unseren Haustiere. (Rozpoznawanie i zwalczanie chorób pasożytniczych zwierząt dom.). R. Schoetz. Berlin, 1937: Str. 134 + VII, 66 rys., 1 tabl. Cena 7,40 RM.

Kahlfeld F., Wahlich A. Bakteriologische Nährboden-Technik. (Technika sporządzania pożywek bakteriologicznych). Wyd. III przerobione. G. Thieme. Leipzig, 1938. Str. 168 + XVI + 8 nl., 29 rys. Cena 11,85 zł.

Nowy polski podręcznik mięsoznawstwa. Nakładem Warsz. Agencji Wydawn. „Delta" (Warszawa, Elektoralna 26) ma ukazać się wkrótce podręcznik prof. dra A. Trawińskiego—*Mięso i produkty mięsne.* Dzieło to liczące ok. 800 str., 235 ryc. stanowić będzie nowe rozszerzone wydanie podręcznika p. t. Nauka o badaniu mięsa i przetworów mięsnych. Cena—w oprawie płóc.—30 zł; wysyłający przedpłatę w wysokości 10 zł do dnia 15 III b. r. bezpośrednio do wydawnictwa otrzymuje 15% opustu od ceny katalogowej.

Adres Redakcji i Administracji: „Życie Weterynaryjne" — lokal Zrzeszenia Lekarzy Weterynaryjnych Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa, Chmielna 14 m. 8. tel. 526-88. Redakcja rękopisów nie zwraca, zastrzegając sobie prawo zmian i poprawek w przyjętych do druku artykułach.

Artykuły nadsyłane do Redakcji winny być pisane na maszynie — po jednestronie arkusza, zaopatrzonego w margines.

Prenumerata roczna w kraju 6 zł. — za granicą 12 zł. Cena pojedynczego numeru — 1 zł. Członkowie Zrz. Lek. Wet. R. P. otrzymują czasopismo bezpłatnie.
Ceny ogłoszeń: cała strona — 70 zł.; 1/2 strony — 35 zł.; 1/4 strony — 18 zł.
Ogłoszenia konkursów na posady lekarzy weteryn. — 25% taniej.

TREŚĆ Nr 1 — 2.

Redaktor naczelny: *H. Szwejkowski.* Wydawca: *A. Mackiewicz*

Redaktor odpowiedzialny: *Zygmunt Uszycki.*

Druk. J. Jankowski i S-ka. Warszawa Zielna 20, tel. 519-77